

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płonna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćroczcie w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją dwutygodnika ilustrowanego „*Świat*“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej, jak i artystyczną wartością dziatu obrazkowego, po cenie wyjątkowo niższej, a mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać dwutygodnik ilustrowany „*Świat*“ na rok 1895 po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2	25
	miesięcznie	—	75
Na prowincyi:	kwartalnie	2	50
	miesięcznie	—	84

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, można już od 1 kwietnia prenumerować za pośrednictwem administracyi „*Gazety Lwowskiej*“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

### „NOWE MODY“

po znacznie niższej cenie, a mianowicie:

kwartalnie	1	zł. 20 ct.
miesięcznie	—	40

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### 5. Biuletyn.

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta ma się dobrze. Ciepłota ciała 37 stopni C.

Stan zdrowia nowonarodzonego Arcyksięcia jest zadowalający.

Berno, 1 kwietnia 1895.

Radca Dworu profesor  
dr. Gustaw Braun m. p.

Starszy lekarz sztabowy dr. Netolitzky m. p.

### 6. Biuletyn.

Przebieg słabości popołogowej Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty jest prawidłowy. Ciepłota ciała 36.8 stopni C.

Nowonarodzony Arcyksiążę ma się dobrze.

Berno, 1 kwietnia 1895, godzina 5 po południu.

Radca Dworu profesor  
dr. Gustaw Braun m. p.  
Starszy lekarz sztabowy dr. Netolitzky m. p.

Pan Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Teodora Zgoda Baranowskiego na prezydenta i Alberta Mendelsburga na wiceprezydenta krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej na r. 1895.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 kwietnia.

Mowa JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych margr. Bacquehema,

wygłoszona w dyskusyi nad drugim prowi zoryum budżetowym, brzmi jak następuje:

Nie zabierałbym głosu, gdyby nie znie- wałała mnie mowa pos. Biankinięgo, pełna nieumiarkowanych zaczepek przeciw władzom i funkcyonaryuszom, zawisłym wprost od- mienie. Ale skoro już zabrałem głos, więc w kilku uwagach cofnę się aż do pierwszej mo- wy w tej dyskusyi, mianowicie do trzech wy- datniejszych punktów, które tyczą się bezpo- średnio Ministerstwa spraw wewnętrznych. Pan pos. Eim uczynił Panu Namiestnikowi w Czechach między innymi ten zarzut, że godną uwagi mową, wygłoszoną w Sejmie czeskim, w której przytoczył także, że to on sam uczynił wniosek o ogłoszenie w Pradze i okolicy stanu wyjątkowego, naruszył taje-

mnicej urzędową. Bardzo to trudno w felieto- nowym zbiorze uwag dowcipkujących od razu rozpoznać, co ma być żartem, a co rzeczą poważną. (*Wesołość*; — *wybornie!*). Mimo to i na tę uwagę odpowiem. Rozumie się prze- cież samo przez się, że żaden Rząd nie przed- siębierze kroków tak ważnych i tak donio- szych, nie dawszy naczelnikowi rządu krajo- wego, znającemu stan rzeczy w kraju, dosta- tecznej sposobności do wypowiedzenia o tych krokach swojej opinii; tak samo wypływa z natury administracyi politycznej, że obowiąz- kiem każdego szefa każdego rządu krajowe- go jest mieć baczne oko na to, co w kraju się dzieje i czynić Rządowi wnioski, jakie u- waża za konieczne skutkiem położenia rzeczy pod względem politycznym, ekonomicznym lub jakim bądź innym. Rozumie się to samo przez się w tym stopniu, że prawie waha- m się powiedzieć to wys. Izbie; i tak samo ro- zumie się samo przez się, że Rząd zawsze jak najtroskliwiej ocenia wnioski szefa rządu krajo- wego, bo polegają one na ścisłej znajomości sta- nu rzeczy i wychodzą od najwyższego w kraju funkcyonaryusza rządowego.

Pan pos. Eim oznajmił nam dalej, że na obszarze stanu wyjątkowego panuje po- strach i groza i że usta ludności czeskiej zu- pełnie są zamknięte. Mówiłem już kiedyś o tym przedmiocie w wys. Izbie; a wszakże i teraz było kilku członków Izby w Pradze; nie wiem, czy spostrzeżenia ich zgadzają się z twierdzeniem pos. Eima. Przytoczyłem już dawniej słowa osób, osiadłych w Pradze, że stan wyjątkowy przypomina się im wtedy tylko, gdy tu w Izbie jest dyskusya o nim (*wesołość*), że tam ruch i życie toczą się spo- kojnym zwykłym biegiem. Mogę powołać się na daty przytoczone w obfitej mierze przez pana Namiestnika w Sejmie czeskim. Zastanowiono czynność niektórych stowarzy- szeń, tak samo wydawnictwo pism niektó- rych, innym odjęto debit pocztowy, niektórych zgromadzeń zakazano. Przypominam sobie, że pan Namiestnik przytoczył, iż zakazano

4)

## Mogło się gorzej skończyć.

(Ciąg dalszy).

Poranek był śliczny. Z konnej rannej prze- jazdki powróciwszy, oboje kuzynowie weszli do saloniku Kunegundy, gdzie Hanka kurze na biurku ścierała; chciała się natychmiast dyskretnie wywalić, ale ją pani wstrzymała, rzekłszy: — Nie odchodź Hanko, aż skoń- czysz porządki na biurku; zaraz potem prze- biorę się. I zwróciwszy się do Rogiera o coś go zapytała, na co on odpowiedział po an- gielsku.

— Czy to jazda na angielskim folblu- cie tak ciebie po albiońsku usposobiła? śmie- jąc się zapytała Kunegunda.

— Nie; bynajmniej. Inny do tego mam powód. Otóż, najmocniej przekonany jestem, że to twoja ładna, wprost z jakiej komedyi Scribego lub Labicha wykrojona subretka umieć musi po francusku.

Spory pęk listów, z rąk Hanki wy- mknąwszy się w tej chwili, zmusił ją do dość długiego zbierania papierów po dywanie.

— Zkąd to wnosisz? — z zadziwieniem zapytała kuzynka.

— Ze wszystkiego. Przypatrzył się tyl- ko z uwagą. Patrz na jej chód, na ruchy jej, wreszcie na jej ręce. Czy myślisz, że te wy- rafinowane szczegóły, należą do panny słu- żącej?

P. Kunegunda zwróciła oczy w stronę biurka, ale właśnie, porządki tamże ukoń- czywszy, Hanka z saloniku wychodziła.

— W samą porę się ulatnia — rzekł śmiejąc się Rogier — zkąd wnoszę, że nie tylko francuskim ale i angielskim włada je- zykiem. *A very distinguished Lady's Maid.*

Ale czego p. Rogier kuzynce nie po- wiedział, to że od paru dni prześladował Han- kę natarczywymi atencjami i że choć aten- cye te bardzo szorstko odrzucone bywały, raz przecież, przydybawszy dziewczynę w ogro- dzie, gdzie zbierała kwiaty na bukiety do stołu, chciał ją pocałować, za co przez „dy- stygowaną subretkę“ poczęstowany został tego rodzaju odpowiedzią, że ją miał długo w pamięci zachować.

— Dawno też to problematyczna ta panna służąca jest u was? — niby z niechęcia za- pytał konkurent panny Brochwiczówny.

— Od tygodnia dopiero. Jesteśmy z niej obie, tak babcia jak i ja, bardzo zadowolone; obowiązek swój wypełnia doskonale; jest sta- ranna, skromna i uczciwa, — Palicka twier- dzi, że jak kto z męskiej służby probuje do niej się umizgać, to mu zaraz zęby i pazury pokazuje.

— *J'en sais quelque chose* — mruknął do siebie P. Rogier, głośno zaś dodał: — Gdy- by nie nasze jednostajne, prozaiczne życie na Podolu, powiedziałbym, patrząc na tę waszą Hankę, że tkwi w niej treść do jakiegoś sen- sacyjnego dramatu. Może nam kiedyś jeszcze przyjdzie napisać sensacyjną powieść, pod ty- tułem „Tajemnice Ościenka.“

— No, to zbieraj zawczasu wzorki i ma- teryały; — ja ci przeskądzać nie będę, na- pisz romans, przetransportowawszy, ma się rozumieć, osobistości i ramy powieści gdzieś nad brzegi Bałtyku, lub w Poznańskie. Prze- szlesz potem twoje dzieło do *Gazety Lwow- skiej* i — jeżeli je przyjmie *nota bene* — bę- dziemy powieść razem czytać, i śmiać się razem.

— Wolne żarty piękna kuzynko; ale ja tobie powiadam, że ta wasza Hanka, nie jest żadną panną służącą.

— A czemuż przypuszczasz że jest? Może *a detectiv* w spodnicy, przez policję lwow- ską, może i rossyjską, tu na zwiady wysta- ny? ale cożby tu szpiegować miała? ani

babcia, ani ja, spisków politycznych nie knu- jemy; — do socjalistycznych machinacyi, ma- my oboje nieprzełamany wstręt, i na lekar- stwo u nas nie znajdzie nikt dynamitowej bom- by. Co najwięcej, za lat dziecinnych, a za- tem dawno, bardzo dawno temu....

— To się gubi w pomroce wieków, ta- ka daleka przeszłość, — przerwał pan Ro- gier.

— Otóż, bardzo dawno temu, puszcza- łał bańki mydlane. Ale, o ile wiem, nie ma to nic wspólnego z dynamitem, który w o- wych czasach, prawdopodobnie jeszcze wynal- ezionym nie był.

— Ma się rozumieć że nie. Zaledwo Gutenberg o druku marzył wtedy zaczynał.

Pierwszy dzwonek południowego śnia- dania przerwał to żartobliwe przekomarzenie się; Kunegunda, zerwawszy się z miejsca czem prędzej kuzyna za drzwi wypędziła, i pospieszyła przebrać się, bo prezesowa cze- kać nie lubiła. Jakkolwiek, dopiero co zro- bione uwagi Rogiera, nie miały dla niej naj- mniejszego odcienia prawdopodobieństwa, nie- mniej, gdy zawezwana Hanka przyszła ją przebrać, nie mogła nie uznać *in petto*, że ręce te, nie były rękami zwykłej sługi. Hanka zaś, zamiarkowawszy że ją pani obserwuje, mimowolnie nabierała jakiegoś nerwowego w ruchach niepokoju.

— Czyżby Rogiera posądzenia miały choćby najmniejszą podstawę? pytała siebie samej Kunegunda. Nie. To być nie może.... tu nie ukrywa się żadna tajemnica.... Jak słusznie babcia mówi, jest tylko staran- nie wychowane dziecko, nagłą utratą ma- jątku, do nieodpowiednej zniewolone pracy. Jeżeli w tej chwili trochę jest wzruszona, to jedynie dla tego że się spostrzegła, jak ją nieufnym okiem śledzą. Nie; nie dam się przeciwko niej uprzedzić. I zwracając się do Hanki, rzekła do niej łagodnym głosem:

— Możesz sobie dziś dla siebie pracować, Hanko, nie mam żadnej pilnej roboty.

Odgłos drugiego dzwonięcia zagnął p. Ku- negundę do szybkiego udania się na dół.

Nazajutrz po rozmowie obojga kuzynów, przyjechała do Ościenka — do spisku wta- jemniczona Rózi Litowczanki przyjaciółka — pani Antonina Werska. Zaledwo dawszy so- bie czas przywitać się z prezesową, podała jej telegram, wzywający Hankę do dogorywa- jącego dziadka (telegram sfabrykowany i wy- słany przez Stefana Litowczyka) i gorąco się za nią wstawiać począła, aby ją panie na kilka dni zwolniły.

— Oczywiście że ją uwolnię, odrzekła prezesowa. W takich wypadkach, nie godzi się o sobie tylko myśleć. Wyjeżdżając za go- dzinę, trafi jeszcze na wieczorny pociąg. Ku- nusiu, każ tam Wojeichowi na oznaczony czas do wózka zaprząd.

— Niech sobie panie kłopotu tego nie zadają. Stacya kolejowa jest mi prawie po drodze i zabiorę Hankę z sobą.

— To ja tylko skoczę ją uprzedzić, za- wołała p. Kunegunda, aby się miała na po- gotowiu.

Po wyjściu wnuczki, prezesowa rzekła do sąsiadki.

— Antosiu, wiesz co Rogier o twojej protegowanej mówi?

— A cóż panu Rogierowi do Hanki? nieco wzruszonym głosem zapytała pani Werska.

— Najdziwaczniejszy wysnuł romans. Widział ją parę razy, to w pokojach Ku- nusi, to w ogrodzie, gdzie dla nas kwiaty zbierała, i utrzymuje, że to żadna nie jest panna służąca, ale zaczerwowana księżniczka, lub królewna, w skórze sługi pokutująca za jakieś ciężkie przewinienie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. M. L.



228 zgromadzeń od czasu ogłoszenia stanu wyjątkowego; tento pewnie fakt nasunął pos. Eimowi twierdzenie, że ludność czeskiej gwałtem zamknięto usta. Tę liczbę 228 zgromadzeń zakazanych przeciwstawiwszy liczbie 25.145 zgromadzeń, które od ogłoszenia stanu wyjątkowego na obszarze jego rzeczywistości się odbyły (*stuchajcie!*); przekonamy się, że uczestnicy tych dwudziestu i pięciu tysięcy zgromadzeń są świadkami, iż ludność czeska ma usta otwarte.

A dalej powiedział pan poseł, że również on, jak i pos. Kramarz, który w mowie swej także zajmował się głównie osobą pana Namiestnika, nie może zaprzeczyć, jak żywo, jak ciepło interesuje się pan Namiestnik w Czechach sprawami kultury i rolnictwa krajowego. To też w obu dziedzinach tych w latach ostatnich z pewnością wielkie są sukcesy Czech. Obaj jednak panowie posłowie nie uważali za stosowne przypisać choćby najdrobniejszej części tych sukcesów działalności pana Namiestnika. Natomiast bardzo ułatwili sobie sprawę co do wszelkich pozostałych godnych objawów, które sami przytoczyli, a które były po części przyczyną ogłoszenia stanu wyjątkowego, oświadczając, że temu wszystkiemu winien poprostu Namiestnik. Tak zbywa się rzecz najłatwiej, ale jest to nieprawdą; jest to krzywda dla Namiestnika, ale i samych siebie krzywdzą ci panowie, bo działalność swą na tem polu bardzo nisko cenią. (*Wesołość i objawy zgody*).

Ale przechodzę już do mowy pos. Biankiniego. Pan poseł, którego część mowy po kroacku wygłoszoną, także po części zrozumiałem, zaczął od tego, że stanowczo odpierał zarzut, jakoby stronnictwo jego było radykalne, i żalił się, że dzienniki półurzędowe w Dalmacji odzwierciedlają się o jego stronnictwie w tonie gwałtownym i, jak on mówi, niegodnym. Mogłem przeto spodziewać się, że następna część mowy poświęcona będzie dowodowi, iż stronnictwo jego rzeczywistości jest umiarkowane, i że on, jako przeciwnik wrzekomo gwałtownego tonu pism półurzędowych, za który zresztą nie można by czynić władz odpowiedzialnymi, będzie przemawiał w tonie szczególnie umiarkowanym. Ale oto spotkało mi się wielkie rozczarowanie (*wesołość*); ponieważ pan poseł mówił o niezmierniej nieroztropności (*wesołość*) urzędników w Dalmacji, o niegodziwych sposobach, jakich używają, i wyrażał się innymi jeszcze słowami, które jeszcze mniej zgodne są z obyczajem parlamentarnym, za które też prezydium Izby przyzwalało go do porządku, przeto mojem zdaniem na teraz przynajmniej pozostał nam dłużnym dowodu umiarkowania swojego stronnictwa. Słuchając mowy pos. Biankiniego, przyszło mi na myśl, że wstępnej historii tej mowy trzeba będzie poszukiwać w tegorocznych obradach Sejmu zadarskiego. Mowa ta dzieliła się na dwie części. W pierwszej zajmował się sprawami polityczno-prawnymi, w drugiej kierownictwem namiestnictwa dalmackiego, a więc

dwiema rzeczami, o których obszerniej rozwiść się pos. Biankini na Sejmie dalmackim nie miał sposobności. Sejmowi temu — jak już z uznaniem wspominał Pan Minister skarbu — zdawało się, że lepiej będzie wyzyskać czas wymierzony na przedmiotowe obrady i czynności wyłącznie około dobra kraju. Nie brakło usiłowań, żeby przeskądzać spokojnym obradom, co pan poseł z Szybeniku pewnie mi potwierdzi. (*Wesołość*. — Pos. Biankini przeczy). Ale Sejm pozostał przy swoim zdaniu, że dla dobra kraju lepiej uporać się z obfitym materiałem obrad, zamiast zajmować się nieplodnymi rozprawami o prawie politycznym (*bardzo słusznie!*), i ani Sejm, ani kierownictwo jego nie sądziło, iżby stan wyjątkowy w Pradze był przedmiotem, którymby Sejm zadarski z zaniechaniem wszystkich spraw krajowych powinien zajmować się pilnie (*wesołość*) i o którymby w Sejmie tym koniecznie mówić wypadało dla tego, że sprawa ta mogłaby oddziaływać bezpośrednio — nie wiem — na Zadar, czy na Szybenik. Że tedy pan poseł dziś w swój sposób osądził administrację polityczną — a zaczepki te stanowczo odpieram — jako też czynność Sejmu dalmackiego, więc mniemam, że niezmierną gwałtownością swą chciał zastąpić tylko brak słusznych motywów. Mniemam, że uchybiłbym mojemu obowiązku, gdybym nie był skorzystał z pierwszej nadarzającej się sposobności, by z tak pożytecznej i dobrego kraju poświęconej spokojnej pracy sejmowej wynurzyć swoje zadowolenie (*Huczne brawa*).

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 1 kwietnia b. r.:

1. Zatwierdzić nominację ks. Seweryna Nawrockiego, gr. kat. proboszcza w Szlachcińcach, na duchownego członka do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu.

2. Zatwierdzić wybór Kornela Leszczyńskiego, kierującego nauczyciela szkoły ludowej na przedmieściu Nakonecznem w Jaworowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie.

3. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Grzegorza Turskiego w Strzałkowie; Teodozję Stanisławę Stocką w Zawadowie; Michalinę Lewakównę w Warężu; Ludwikę Rozalię Sindakównę w Lesiecznikach; Kazimierza Wiktora Nowotarskiego w Toustobabach; Teofila Marcina Muchę nauczycielem młodszym 2-klasowej szkoły w Czyskach; Stefanię Walewską młodszą nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Rohatynie; Jana Kwasa nauczycielem młodszym 5-klasowej szkoły męskiej w Rohatynie; Błażę Batkę nauczycielem w Przyszowej; Karola Albrechta nauczycielem kierującym; Ka-

rola Godzienia i Ignacego Smalca starszymi nauczycielami 6-klasowej szkoły męskiej w Tarnowie; ks. Daniela Kucieja nauczycielem religii gr. kat. w 6-klasowej szkole żeńskiej w Drohobyczu; Marcina Gąsiora nauczycielem w Wesołej; Jadwigę Borejkównę młodszą nauczycielką 3-klasowej szkoły w Rymanowie; Rafała Rothsteina nauczycielem religii mojżeszowej w 6-klasowej szkole męskiej w Drohobyczu; Edwarda Daszkiewicza, nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Krukienicach; ks. Michała Tokarskiego, nauczycielem religii rz. kat. w szkole wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie.

4. Ustanowić posady nauczycieli religii rz. kat. i gr. kat. w 5-kl. szkole w Husiatynie od 1 września 1895.

5. Przekształcić od 1 września 1895 szkoły ludowe: 1-klasową w Pawłosiowie na trzyklasową; 1-klasową w Zagórzanach na dwuklasową.

6. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie inspektora szkolnego krajowego z lustracji gimnazjum św. Anny w Krakowie.

7. Aprobować do użytku szkolnego podręcznik p. t.: J. Soleski. Nauka fizyki. Podręcznik dla niższych klas gimnazjów i szkół realnych. Wydanie trzecie. Lwów 1894. Nakładem autora. Cena 1 zł. 20 ct.

## Rada Państwa.

(CCCLXIII posiedzenie Izby poselskiej).

\*+\* Wiedeń, 1 kwietnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecy zagają posiedzenie o godzinie 11 minut 15.

Rozdano wniesione onegdaj przez Rząd uzupełnienie preliminarza etatu Ministerstwa handlu. Odnosi się ono do podwyższenia wydatku na popieranie rzemiosł za pomocą zaprowadzenia przyborów roboczych i ulepszonych metod roboczych z 45.000 zł. na 55.000 zł.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie petycyonuje o podtrzymanie w ustawach o reformie podatkowej, nadanego Towarzystwu w r. 1850 zwolnienia listów zastawnych od podatku dochodowego. Petycję tę na wniosek pos. Włodzimierza Gniewosza postanowiono wydrukować w dodatku do protokołu stenograficznego.

PP. Ministrowie hr. Schönborn i margr. Baernehem odpowiadają na kilka interpelacyj w bardzo podzędnych sprawach, odnoszących się do pewnych miejscowości w Styrii i Istrii, tudzież do winnictwa dalmackiego.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad szczegółowych nad projektem reformy podatkowej.

Pod dyskusję idzie ustawa o opodatkowaniu przedsiębiorstw zobowiązanych do publicznego składania rachunków.

Sprawozdawca komisji, poseł Dawid Abrahamowicz, zagają dyskusję przemówieniem wstępem, temi słowy: Komisya podatkowa nie myśli bynajmniej uchodzić za nieomylną; zamiarem jej jest poddać pod uchwały Izby postanowienia zgodne z postulatem sprawiedliwości i równości w opodatkowaniu. W dyskusji ogólnej jeden z mówców opozycyjnych oświadczył, że do upadłego walczycy będzie o odwrócenie od kas oszczędności podatków, któreby doprowadziły je do upadku. Jako sprawozdawca oświadczam, że komisya prowokacji tej nie przyjmuje. Mojem zdaniem w komisji najmniej nadaje się do walki dziedzina kas oszczędności, których błoga działalność nigdzie nie może zyskać większego uznania, jak w komisji podatkowej. W porównaniu z opodatkowaniem teraźniejszym wielką dla nich korzyścią jest to, że podstawa nowego opodatkowania będzie przewyżka bilansowa *pure et simple*, a więc zupełnie czysty zysk. Twierdzenie, jakoby projektowane opodatkowanie musiało doprowadzić niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe do upadku, należy do rzeczy przesadnych. Jakże niezmiernie wdzięcznym byłby rolnik, gdyby tak był opodatkowany, jak przedsiębiorstwa przemysłowe (*żywe objawy zgody*), rolnik, którego nikt nie pyta, ile z dochodu jego idzie na zaspokojenie wierzycieli, który musi opłacać wielki podatek bez względu na to, czy ma 1 proc. czy 20 proc. zysku, albo czy pracuje ze stratą.

*Pièce de résistance* wśród zarzutów uczynionych ustawie są te, które wychodzą od rzeczników kas oszczędności. Jest to rzecz ze stanowiska ekonomicznego pocieszająca, że dalszy rozwój zakładów tak pożytecznych wzbudza interes; ale trzeba nie spuszczać z uwagi, że w Austrii nie są zwalniane od podatku pieniądze łożone na cele dobroczynne; a więc konsekwentnie i te kwoty, które z kas oszczędności płyną na cele dobroczynne, trzeba obłożyć podatkiem. Z rozlicznych fałszów, głoszonych i pisanych o opodatkowaniu kas oszczędności wypada mi niektóre przynajmniej sprostować. I tak niepokojące obrachowanie przyszłego podatku przez berneński wiec kas oszczędności jest od A—Z fałszywe. (*Stuchajcie! stuchajcie!*) Że kasy te będą płaciły mniejsze odsetki od depozytów że natomiast będą brały większe procenta od pożyczek udzielanych, że ustana datki kas oszczędności na cele dobroczynne — co wszystko twierdzi petycyja wiecu rzeczono-go — wszystko to naturalnie niepokoi ludność i trudno dziwić się, że miasta załą się, petycyonują i t. d. Żale te i skargi bezwarunkowo spuszcza z tonu, gdy się przedsięwzięcie obrachunek prawdziwy. Kasy oszczędności były dotychczas poddane znacznemu opodatkowaniu: opłacały 10 proc. od czystego dochodu; zarazem miały prawo strącać z dochodu tego kwotę pochodzącą z papierów zwolnionych od podatku. Naturalnem następstwem było, że te kasy oszczędności, które zgrabnie były zarządzane, podczas bilansowania znajdowały się w przyjemnem

9)

## NA WRÓCENIE.

(Nowella).

VI.

(Ciąg dalszy).

— Simono, mówił ksiądz łagodnie, powierzyłaś mi historię biednej dziewczyny, która, nie wiedząc, że grzeszy i płacąc życiem za tę mimowolną przewinę — kochała człowieka, któremu pod przysięgą zabronione było zakosztować wszelkich, chociażby najmniejszych godziwych rozkoszy ziemskich i któryby także sam wolał umrzeć, zanimby się swojej przysiędze sprzeniewierzył.

Taka miłość nie należy do codziennych; dusza pali się w niej na węgiel lub oczyszcza; prowadzi ona do piekła lub do nieba; pośredniego miejsca nie ma; jest ona albo całkowitem rozłączeniem, albo ostatecznem połączeniem na wieki.

— Połączenie! westchnęła Simona.

— Tak, mówił dalej proboszcz — a piękna twarz jego jaśniała nadziemskim zapałem. Możesz wybierać, od ciebie zależy. Mój Pan stoi między nami tutaj, na ziemi, dował, wyjmując i kładąc na łóżku, na znak poważnej i uroczystej ich rozmowy, mały, drewniany krucyfiks z czarnego drzewa, który go nigdy nie opuszczał. On mię strzeże od słuchania rzeczy, któreby mnie mogły oddalić od Niego. Ale co nas obchodzi świat przemijający? Gdybym był na miejscu biednej młodej dziewczyny, o której mi opowiadałaś, nie pragnąłbym rzeczy tego świata, ale starałbym się o przyszłe połączenie winem życia; pragnąłbym ujrzeć tam tego, który mogą być dla mnie na ziemi powodem upadku, stał się powodem mego zbawienia i wiecznego przybytku w królestwie,

w którym nie ma już grzechu, ani przeszkód żadnych, gdzie wszystko czyste, niewinne, wszystko technie miłością.

— Jakże zrobić?... szeptała, omylona zapałem podobnym do namiętności — a była to rzeczywistość najpotężniejszy z zapałów — apostołski.

— Czyż nie wiesz? Dusze, które później odnajdują się w niebie, są to te dusze, które tutaj na ziemi mają wspólną wiarę i wspólną nadzieję przyszłego życia. Jeszcze jest czas. Pozwól mi cię nauczyć, a właściwie daj się unieść boskiemu natchnieniu, które dziwnymi drogami ci oznajmiło, że Bóg pragnie ci się dać poznać i zrozumieć.

— Gdybym wierzyła, że pan ufa, iż się kiedyś zobaczymy? spytała.

— Zaręczam, że tak będzie.

— Myślisz pan?... Doprawdy tak myślisz?

— Jestem pewny! odrzekł z przekonaniem.

— A więc mów! zawołała.

I zaczął mówić, wymownie, gorąco, z zapałem; bez wielkiego wysiłku potrafił wynaleźć słowa, które miały otworzyć to zranione serce, pożerane płomieniem, na zrozumienie subtelnych uczuć, tajemnych słodyczy i nieporównanych wyrazów pociechy, jakie tylko prawdziwa wiara dać może.

Ona słuchała, uważna bardzo, nie pragnąc nic więcej, tylko słuchać jego głosu jak można najdłużej, tylko mieć go przy sobie pod jakimkolwiek pretekstem. Pragnienie, które wyraził, spotkania ją w przyszłym życiu, wystarczało, aby osłodził ostatnią jej godzinę. Czas ubiegał; ona zapomniała o tem, cała przejęta jego obecnością, on, oddany dziełu nawracania, które przedsięwziął.

Nagle usłyszeli głos pana Le Hugueta, mówiącego w ogrodzie:

— Idę do Simony!

A żona jego odpowiadała z widocznym przerażeniem:

— Strzeż się! właśnie spi w tej chwili...

Po kilku minutach ukazała się we framudze drzwi, mówiąc do księdza, wylekniona:

— Korzystaj pan, że nie widzi... Uchodź prędko!

— Ale jutro!... — szepnęła Simona — jutro...

— Tak, jutro! odrzekł ksiądz Fulgenty.

A pani Le Hugueta powtórzyła za nim, jakby mimowoli „Jutro!“ szczęśliwa w swojej boleści, widząc, że jest jeszcze coś, co przywiązuje jej córkę do życia, pewna, że jutro, przez samą tę nadzieję córka jej żyć jeszcze będzie.

VII.

Dwa, czy trzy razy proboszcz z Are wracał jeszcze do La Pré. Wybierał godziny, w której ojca nie było w domu, wsuwał się tajemniczo przez boczne drzwi, uchylone. Święte zamiary i coraz groźniejszy stan tej, którą nazywał swoją uczennicą, usprawiedliwiały to postępowanie we własnych jego oczach. Nigdy żaden skrupuł nie powstrzymał go na tej drodze, na drodze walki z demonom herezy, jak się wyrażał. Czyż święty Paweł nie wstępował w tym samym duchu, z czystem sumieniem, w dom Nerona, gdzie także nawracał kobietę, narażając się na stokroć gorsze następstwa swego bohaterskiego czynu; ksiądz Fulgenty jednego tylko żałował, że nie napotkał więcej trudności i niebezpieczeństwa dla swojej osoby.

Wszystko szło dobrze, dzięki pomocy matki, a trudne dzieło nawracania zajęło go całkowicie. Były to dni najlepiej zużytkowane w całym jego życiu, dni pełne wzruszenia i wrażeń, których mu tak było od dawna potrzeba. Kiedy znajdował się sam, przygotowywał przekonujące argumenty, które miały ją oświecić, jako przeciwieństwo zasad, wśród których była wychowana; streszczał naukę do najmniejszych rozmiarów, wiedząc, że czasu nie dużo pozostaje! Zresztą, chodziło mu głównie o rozbudzenie w tej duszy aktu gorącej wiary i ufności, jednego

z tych wybuchów, które zbawienie zapewnić mogą. Ale czy rzeczywistość czyniła postępy, czy budziła się ta dusza? W jaki sposób dowiedzieć się tego?

Nie czyniła żadnych uwag ani opozycji, słuchała zawsze mileząc, na pozór uważna i posłuszna. Od czasu do czasu gruba iza spływała z pod jej powiek, lub pełnym rozpaczem wyrazem spoglądała w lustro, umieszczone w szafie, — owej sławnej szafie, o której wspominała w pamiętniku. Jeżeli podczas, gdy ksiądz mówił do chrześcianki o niebie, kobieta rozpaczała nad swoją utraconą pięknoscia, on nie wiedział o tem, gdyż nie patrzył na nią, nie dając niczem oderwać się od celu do którego dążył; nigdy też nie zauważył zapóźnionej, pogrobowej kokieterii, z jaką stroiła się w białe welony na jego przyjęcie. Pewnego dnia, gdy mu powiedziała z wyrazem nieopisanego cierpienia: „Nie jestem już kobietą, jestem kościotrupem...“ — „Jesteś duszą, odparł ksiądz, duszą oczyszczoną i dlatego tu przychodzisz“. A ponieważ nie dała się przekonać i mówiła: „Odkąd pan zlitował się nademną, śmierć, której się nie bałam, straszną jest dla mnie...“ odpowiedział jej bardzo poważnie: „Nie żałuj życia, ono nie miało nie dla ciebie...“ odsyłając ją w ten sposób do nieznanych światów, gdzie miała czekać na niego.

Nie można jej było w żaden sposób oderwać od ziemskiego zapatrywania się na rzeczy. Ziemskie uczucia ciągle górowały nad jej umysłem; była im więcej oddana, ta umierająca, niż on, młody i pełen życia, a przecież zupełnie obcy podobnym uczuciom. Jeden wszakże artykuł nowej wiary, którą odkrywał przed nią, uszczęśliwiał ją nadewszystko, a tym był: niewidzialny związek tych, którzy pozostali na świecie z duszami, będącymi w niebie. Powtarzała księdzu często: „Będziesz o mnie myślał... będziesz ze mną rozmawiał w modlitwie, a ja cię nie opuszczę... Nie opuszczę ani na chwilę, nigdy!...“ Były to prawie ostatnie jej słowa.

(Dokończenie nastąpi).



położeniu posiadania takich papierów, a więc mogły składać władzy podatkowej fasyę, w której zamiast zysku wykazywały stratę. Według nowej ustawy w Dolnej Austrii 25 kas będzie o wiele mniej płać podatków, niż dotychczas, w Górnej Austrii 5, w Saleburgu 3, w Styrii 3, w Krainie 1, w Tyrolu 6, w Czechach 36, na Morawie 16, na Szląsku 16. w Galicyi 21; nowa ustawa przeto oznacza ulgę.

Nową ustawę przyjęła publiczność tak, jak przyjmowane bywają wszystkie nowe ustawy podatkowe: ci, którzy mają płać podatek większy, krzyczą, doznający zaś ulgi milczą. Obowiązkiem zatem i zadaniem legislatury jest, bez względu na mniej czy więcej głośne skargi, liczyć się przedewszystkiem z sprawiedliwością i słusnością. Tej zasady trzymała się też zawsze w długich pracach swych komisya podatkowa i tą zasadą natchnione są wnioski komisji. Jak każde dzieło ludzkie, może i ta ustawa zawierać pewne błędy i wady. Do Izby należy teraz wydać o wnioskach komisji orzeczenie ostateczne. (*Huczna brawa*).

Do §. 83 (od którego w projekcie jako całości zaczyna się ustawa o opodatkowaniu przedsiębiorstw, zobowiązanych do publicznego składania rachunków), który określa podlegające podatkowi przedsiębiorstwa, zapisało się do głosu 6 posłów z opozycji i 7 za paragrafem, między niemi poseł Szecepanowski.

Pos. Kulp po obszernym teoretycznym wywodzie o Towarzystwach akcyjnych, przechodzi do kas oszczędności i zwraca się przeciw traktowaniu ich na równi z zakładami kredytu hipotecznego, bo te są całkiem nieskrepowane w swych czynnościach, podczas gdy kasy oszczędności są związane regulaminem. Mowca czyni wniosek, żeby kasy oszczędności z czystym dochodem aż do 10.000 zł. zwolnić od podatku, z dochodem zaś większym opodatkować progresywnie. Poczem krytykuje całą reformę jako wzbudzającą nieufność w ludności.

Pos. Roser oświadcza, że będzie głosił za każdym wnioskiem, zmierzającym do zwolnienia wszystkich, albo przynajmniej pomniejszych kas oszczędności od podatku.

Tu jeden z zapisanych do głosu posłów zrzekł się go, a dwaj inni stracili wskutek nieobecności, mianowicie z pomiędzy przeciwników projektu.

Pos. Szpindler widzi w projektowaniu opodatkowaniu pokrzywdzenie kas oszczędności, a więc i tych miast, których budżet opiera się po części na dochodach z kas tych, i zastrzega sobie wniesie poprawkę do §. 83.

Pos. Fournier zwraca się przeciw tej części wywodów sprawozdawcy, w której kasom oszczędności, zręcznym zawiadowanym, wytknięta jest manipulacja z wolnemi od podatku walorami podczas bilansowania; zdaniem mowcy posiadanie takich papierów jest u kas oszczędności rzeczą całkiem naturalną. Mowca krytykuje postanowienie, wedle którego dochody rezerwowych funduszy kas oszczędności także mają być opodatkowane, co jego zdaniem być nie powinno, bo fundusze te nie są własnością depozytaryuszów, jak nią są w Towarzystwach akcyjnych, lecz dostają się w razie rozwiązania kasy instytucyom dobroczynnym. A dalej zwraca się przeciw upośledzeniu kas oszczędności wobec pocztowej kasy oszczędności, zwłaszcza gminnych, które, ze względu na współdziałalność gmin z państwem, powinny by używać tego samego przywileju, co pocztowa kasa oszczędności.

Pos. Szwarz, jeden z tych, którzy utracili byli głos, zapisawszy się na nowo, wywodzi, że kasy oszczędności powinny być zupełnie wolne od podatków i wytyka równie projektowi rządowemu, jak komisijnemu, że opodatkowania ich wcale nie motywują. Tylko te kasy oszczędności możnaby obłożyć podatkiem, które lombardują i eskontują, a to właśnie tylko co do tego rodzaju zysków. To też mowca wnosi poprawkę w duchu swych wywodów.

Pos. Funke rozwódzi się o znaczeniu kas oszczędności dla gmin miejskich, a nawet i dla włościan, tudzież o dobroczynności ich w przeróżnych celach publicznych, aby zakończyć wyrażeniem nadziei, że wszystkie stronnictwa zgodzą się wraz z Rządem na zdjęcie z kas oszczędności ciężaru podatkowego.

Pos. Kraus po podobnych wywodach wnosi odesłać do komisji całą ustawę o opodatkowaniu przedsiębiorstw, zobowiązanych do publicznego składania rachunków.

Pos. Wrabetz zwalcza ten wniosek, od siebie zaś wnosi poprawkę na rzecz Stowarzyszeń gospodarskich i t. p., które ograniczają się w czynnościach na własnych tylko członkach.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4 m. 30. — Następane we środę.

## Jubileusz ks. Bismarcka.

Na depezę gratulacyjną Najj. Cesarza austriackiego ks. Bismarck odpowiedział natchmiast telegraficznie, wyrażając Monarsze najgorętsze podziękowanie.

Oprócz w wymienionych wczoraj na tem miejscu miastach austriackich, odbyły się obchody na cześć ks. Bismarcka także w Saleburgu, Bielaku i Celowcu, wszędzie jednak przy małym udziale uczestników. W Celowcu podczas obchodu zawałiło się podium, na którym było ustawione towarzystwo śpiewackie, przyczem roztrzaskał się na drobne kawałki biust ks. Bismarcka.

Jak już wiadomo, do Friedrichsruhe przybyło przedwczoraj celem złożenia księciu hołdu około 4000 studentów różnych Uniwersytetów niemieckich. Książę tak odpowiedział na odczytany adres:

„Kierownicy wyższych szkół wyrazili mi swoje uznanie za przeszłość. Wasze powitanie jest dla mnie rękojmnią przyszłości. — Niemiec i w starości nie zapomina tego, co go przejmowało za młodu zapamiętałem. Uczucie narodowe zachowują nawet wychodźcy, jak tego dowodzą setki tysięcy Niemców w Caplandzie, Ameryce i Australii. Wojna w roku 1866 była konieczną rozprawą. Po Sadowie przewidywał każdy wojnę francuską. Potem zaczęto mówić, że w pięć lat nastąpi najbliższa wojna. Chciałem temu przeszkodzić; walczyć w celach zdobywczych wydawało mi się myślą bonapartystyczną, niezgodną z charakterem germańskim. Po wybudowaniu naszego domu byłem zawsze przyjacielem pokoju. Największe ofiary dla utworzenia państwa ponieśli niemieccy książęta, nie wyłączając pruskiego króla. Mój stary pan wahał się długo; bądźmy wdzięczni książętom! Prosiłbym was młodzi panowie, nie poddawajcie się zbyt nałogowi krytykowania (weselość). Potrzebujemy punktu zbornego, a tym punktem jest niemieckie państwo. Dlatego niech żyje cesarz i państwo!”

Towarzystwo dla szczenia niemieczyny w Księstwie Poznańskim i Pruszech zachodnich obdarzyło ks. Bismarcka wspaniałym adresem. Tytułowa karta nosi napis: „Jego Wysokości księciu Otonowi Bismarckowi, pożądanemu opiekunowi niemieczyny, straż niemiecka nad Wisłą i Wartą”. Poniżej widziemy wizerunek Germanii z podniesionym mieczem w prawicy. U stóp niej Germanii umieszczono Wisłę i Wartę, w symbolicznych niewieściech postaciach. Nadto ugrupowano odpowiednio herby Prus Zachodnich i W. Ks. Poznańskiego. Całość spoczywa w okładce z błękitnego aksamitu, ozdobionej heraldyczną tarczą herbową, na której wyryto inicjały ks. Bismarcka i koronę książęcą. Adres brzmi:

„Poznań i Berlin 1 kwietnia 1895.

J. O. Książę!

Od samego początku działalności publicznej nie szczędziłeś Wasza Książęca Mość starań, aby zbudzić uśpioną tężyznę narodu niemieckiego, wzmocnić w nas poczucie obywatelskie względem ojczyzny i wskazać nam naczelną zadania pracy narodowej.

Lat to 50 niemal już temu, gdy Wasza Ks. Mość ostrzegałeś w czujnym przewidywaniu przed niebezpieczeństwem grożącym przyszłości Prus i Niemiec ze strony napierającej, a odrębne cele na oku mającej polskości.

Płomiennym słowem, któremi ubiegłej jesieni zawiązałeś Książę uczestników wybieczek hołdowniczych z Poznańskiego i Prus Zachodnich do skupienia sił wszystkich na wschodzie, zawdzięcza Towarzystwo nasze swe powstanie i z nich czerpie otuchę do wydajnej działalności, prowadzonej z całym naciskiem. Pozwól więc Wasza Ks. Mość, że dając w dniu dzisiejszym skromny wyraz uczuciu niespożytej wdzięczności naszej, połączymy się z milionami niemiecko myślących mężów i niemiecko czujących niewiast w okrzyku rozlegającym się w całych Niemczech: Cześć duchowemu wodzowi narodu niemieckiego! Niechaj na długo jeszcze zachowanym zostanie ojezynie Jego Ks. M. Książę Oton Bismarck!”

Następują podpisy ogólnego wydziału, zarządu wydziału i przewodniczących filii, ogółem podpisało się przeszło 200 osób.

Całe muzeum utworzyło się już w zamku książęcym we Friedrichsruh z upominków, nadsyłanych ze wszystkich stron świata. Ustawiono je w pokojach, gdy artykuły kulinarne i napoje, których także nadeszła, odsyłają wprost do kuchni, spiżarni i piwni. Nie licząc przeto całych obfitych fasz piwa bawarskiego, wina szwabskiego i wędlin, ze wszystkich okolic Germanii, dalej baumkuchenów na kilka metrów wysokości, tortów, marcypanów, spotykamy naprzód całe szeregi darów kobiecych, przeważnie misternych plecionek, kosz do gazet, poduszek, *cachenez*, dywanów, chustek, szalów, derek na konie, maszynek do kawy z aluminium, fajek, lasek, mebli, wdzięcznych etażerek, kosztownych tarcz, albumów i t. d. Te ostatnie stanowią przejście do mnóstwa adresów we wspaniałych, kosztownych o-

prawach i okładkach, tudzież dyplomów honorowych. Na osobnych stołach spożyły dary oryginalne: pukiel włosów Waszyngtona, model grobu Gustawa Adolfa, dar p. Timma z Bydgoszczy, ostatniego obok ks. Bismarcka członka Sejmu zjednoczonego z r. 1847: album podpisów autograficznych wszystkich członków owego Sejmu. Ks. Bismarck napisał wówczas: „Chlubne dążenie do najlepszego staje się głupotą, jeżeli przeoczymy istniejące dobro.” Studenci całych Niemiec ofiarowali ks. Bismarckowi oprócz wspaniałego adresu, wielką srebrną czarę na wino, w staroniemieckim stylu. Interującym jest upominek ciała nauczycielskiego gimnazjum „Szarego klasztoru” (w Berlinie), do którego ks. Bismarck przeszedł w d. 5 maja 1830 r. Pierwsze cenzury ówczesne zaznaczają brak uszanowania dla nauczycieli i wybuchy niesforności; pilność wzorowa, „tylko musi zwracać więcej uwagi na swą powierzchowność.” Brak postępu w języku niemieckim i francuskim; celuje w językach starożytnych i matematyce. Pomiędzy ósmnastoma uczniami w klasie był jednak ks. Bismarck dopiero piętnastym! Późniejsze cenzury dwuletniego pobytu w wyższych klasach tego gimnazjum są w ogóle dobre; powtarzają się tylko ciągłe skargi na opuszczanie godzin. Pomiędzy 18 abiturientami zaliczony jest ks. Bismarck do kategorii drugiej, t. j. mniej dobrej. Listów, kart wizytowych i telegramów od kilku dni przybywa do Friedrichsruh po kilka tysięcy dziennie.

## Z Petersburga.

(Panama rossyjska. — Odnaczenie przez Papieża ks. Łobanowa. — Nowe projekty).

W Rosyji budzi ogromne zainteresowanie proces, wytoczony generałowi Annenkowowi, jednemu z najwyższych dostojników wojskowych. Annenkow nie może złożyć na leżycie popartych rachunków z sumy 14 milionów rubli, które oddano mu na prowadzenie robót publicznych, celem przyścia z pomocą ludności, pozbawionej zajęcia i skazanej na nędzę. Mówią, iż Annenkow jest do pewnego stopnia współwinny z byłym ministrem komunikacji Krywoszeinem. Annenkow do niedawna nazywany był „rossyjskim Lessepsem”; był on twórcą kolei transkaspjskiej. Celem zbadania jego sprawy wyznaczona została osobna komisya, która — jak słyhać — zebrała dostateczne materiały na poparcie jego winy. Kontrolor państwa przedłożył już carowi odnośne sprawozdanie, na którem car dopisał: „Cała sprawa jest smutna i wstrętna”.

Ojciec św. nadał ministrowi spraw zagranicznych, ks. Łobanowowi, order Zbawiciela.

W liczbie spraw, które wkrótce roztrząsać będzie Rada państwa, znajdują się: projekt uskutecznienia pierwszego ogólnego spisu ludności i cesarstwa: nowa ustawa państwowych kas oszczędnościowych; organizacja wykształcenia elementarnego i Towarzystwa drobnych właścicieli ziemskich.

## KRONIKA

Lwów, 3 kwietnia.

— **JE. St. hr. Badeni**, przybył z Radziechowa do Lwowa.

— **P. prezydent miasta Edmund Mochnacki**, wyjechał wraz z deputacją miasta Lwowa do Wiednia w sprawach gminnych.

— **P. Marechwicki**, wiceprezydent miasta, powrócił dzisiaj z Nizy do Lwowa.

— **P. Tadeusz Langie**, poseł na Sejm krajowy, zaniemógł przed kilku dniami dość poważnie. Z przyjemnością możemy donieść, że stan zdrowia pacjenta polepszył się znacznie.

— **Z Uniwersytetu**. Pp. I. M. Rosmarin z Podhajec, Bruno Polikarp Wojciechowski z Milczy na Wołyniu, B. Beer z Krakowa, Józef Agatstein z Krakowa, Józef Bett z Sanoka i Władysław Jan Szeliga Podsoński ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie krakowskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Ze sfer adwokackich**. P. dr. Wincenty Wieniawa Chmielewski, wpisany został na listę adwokatów samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Samborze.

— **Kwesta Wielkotygodniowa**. W kościele Serca Jezusowego (SS. Franciszkanek), następujące panie podjęły się współdziałania w kwestie wielkotygodniowej:

Wielki czwartek: od 8—9 p. Marya Gościńska, od 9—10 p. Tekla Deymowa, od 10—11 p. C. Podhorodeńska, od 11—12 hr. A. Dzieduszycka, od 12—1 p. L. Chamcowa, od 1—2 ks. Stefania Jabłonowska, od 2—3 p. A. Dembowska, od 3—4 p. C. Podhorodeńska, od 4—5 p. M. Krechowicka, od 5—6 p. Helena Szemelowska, od 6—7 p. Gabryela Jasińska, od 7—8 p. J. Federowska.

Wielki piątek: od 8—9 p. E. Fiałkowska, od 9—10 p. Deymowa, od 10—11 p. B. Seferowiczowa, od 11—12 hr. Al. Dzieduszycka, od 12—1 ks. S. Jabłonowska, od 1—2 p. G. Jasińska, od 2—3 hr. J. Mierowa, od 3—4 p. M. Krechowicka, od 4—5 p. C. Podhorodeńska, od 5—6 p. H. Szemelowska, od 6—7 bar. M. Brunicka, od 7—8 p. J. Federowska.

Wielka sobota: od 8—9 p. M. Hauserowa, od 9—10 p. K. Słoniewska, od 10—11 ks. S. Jabłonowska, od 11—12 hr. A. Dzieduszycka, od 12—1 p. E. Fiałkowska, od 1—2 p. M. Krechowicka, od 2—3 p. J. Tabaczyńska, od 3—4 bar. M. Brunicka, od 4—5 p. C. Podhorodeńska, od 5—6 p. M. Słoniewska, od 6—7 p. K. Słoniewska, od 7—8 p. J. Federowska.

Kościół SS. Franciszkanek znajduje się przy ulicy Kurkowej 34.

— **Rekolekcyje Wielkopostne w „Skale”**, stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, odbywać się będą pod przewodnictwem ks. A. Wróblewskiego, w dniach 5, 6, 7, 8 i 9 b. m. o godzinie 7 wieczorem, w niedzielę o godz. 6, na które dyrekcya zaprasza wszystkich członków.

— **Dyplom lekarzy weterynaryjnych** w lwowskiej Szkole weterynaryi otrzymali: Domaszewski Maksymilian rodem z Chełmea, Dziurzyński Jan rodem z Żołyni, Kohlberger Stanisław rodem z Brzeżan, Rudnicki Władysław rodem z Tarnowa, Warzewski Aleksander rodem z Krakowa, Tanko Bogusław rodem z Pakracu (Kroacja). Donosi o tem *Przegląd weterynaryski*, organ gal. Towarzystwa weterynaryskiego, wychodzący obecnie pod staranną redakcyą prof. dr. Szpilmana.

— **Stan wód w kraju**. Donoszą nam: Z Żydaczowa. Na Dniestrze pod Zalesiem stan wody począł się obniżać od dnia 1 b. m. i wynosił w dniu 2 b. m. 458 ctm. po nad stan najniższy.

Z Sokala. Stan wody na Bugu w dniu 31 z. m. wynosił 684 ctm. po nad stan najniższy, wzniósł się więc od dnia 28 z. m. jeszcze o 20 ctm.

W ciągu nocy wskutek lekkiego przymrozku, woda spadła o 10 ctm.

Komunikacya przez most jest wstrzymana i tylko pieszych się przepuszcza. Wskutek tak niezmiernego wzniesienia się wód Bugu, zostały okoliczne drogi zalane, a między innymi także i droga dojazdowa od dworca do Sokala, na której odbywa się komunikacya łódką na przestrzoni około 100 m. — Również zalane są drogi, prowadzące po lewym brzegu Bugu od dworca kolei do Uhrynowa i innych miejscowości.

Przedmieście Sokala, Zabuże, zostało w znacznej części zalane i około 50 domów stoi pod wodą, między którymi także i nowo wymurowana szkoła.

Na razie życie ludzkie nie zostało nigdzie zagrożone.

Z Tarnowa. Stan wody na Wiśle w porównaniu ze stanem w dniu 31 z. m. obniżył się w dniu 2 b. m. o 10—25 ctm., — na Dunajcu o 40—50 ctm., a na Wisłoce o 40 ctm.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego**. W czwartek, dnia 4 b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem w sali rozpraw sądu krajowego cywilnego we Lwowie, ciąg dalszy obrad nad reformą procedury cywilnej. Referować będzie adwokat krajowy dr. Fryderyk Kratter: „O dowodzie ze znawców”.

— **Z Tow. dziennikarskiego**. Posiedzenie wydziału Towarzystwa dziennikarskiego odbędzie się w sobotę, dnia 6 b. m. o godzinie 7 wieczorem.

— **Z Towarzystwa filologicznego**. Zwyczajne posiedzenie Tow. filologicznego odbędzie się w piątek, dnia 5 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali V Uniwersytetu. Na porządku dziennym: 1. Przekład „Zab” Arystofanesa (część I), odczyta prof. Franciszek Konarski. 2. Mikołaj Hussowski w świetle najnowszych badań. Ref. prof. dr. Michał Jezienicki. 3. Komunikaty naukowe.

— **W Czytelnicy dla kobiet** będzie mówiła w sobotę, dnia 6 b. m. panna Zofia Strzałkowska na temat: „Idealizm i realizm w historii i w sztuce”.

— **W Czytelnicy katolickiej** wygłosi ks. dr. Skrochowski we czwartek, dnia 4 b. m. drugą część swego odczytu: „O wolności i pałtryotyzmie”.

— **W wagonie** kolei konnej znaleziono dnia 1 b. m. pierścień ślubny. Po odbiór zgłosić się można w dyrekcji kolei konnej.

— **Zareczyny**. W zeszłą sobotę odbyły się w Krakowie zareczyny p. Stefana Dembińskiego, syna ś. p. Juliusza i ś. p. Heleny z hr. Wodzieńskich z księżniczką Maryą Czetwertyńską, najstarszą córką księcia Stanisława Czetwertyńskiego i świeżo zmarłej księżnej Maryi z hr. Platerów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Warszawie, Edward Stummer, b. sędzia sądu apelacyjnego Królestwa Polskiego i zastępca prezesa Tow. osad rolnych w Studzińcu. Zmarły należał do najbardziej znanych i cenionych osobistości w Warszawie.

We Lwowie, Józef Hauser, major 15 p. p., skutkiem udaru sercowego.



W Krakowie, Ludwik Freindelsberg, em. dyrektor skarbu, obywatel m. Krakowa, w 88 roku życia.

W Lecu, na Mazurach we Wschodnich Prusach, znany pisarz polsko-mazurski, Marcin Gers w 86 roku życia. Zmarły przez wiele lat wydawał *Gazetę Lecką* dla protestanckich Mazurów wschodnio-pruskich, która przed kilku laty dla słabości zdrowia wydawcy upadła. Popularnym bardzo na Mazurach wydawnictwem zmarłego był Kalendarz mazurski, drukowany u Hartunga w Królewcu.

— **Samobójstwo.** Na strychu domu pod l. 12 przy ul. Kleparowskiej, obwiesił się dziś przedpołudniem na rzemieniu Chaim Aron Schreiber, 17-letni syn właściciela tej realności. Wydał on się z domu o godzinie 9 zrana a już po upływie godziny znalazła go matka na strychu obwieszona i nie dającego znaków życia. Przywołano natychmiast lekarzy, lecz pomoc była już niemożliwą. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **Skradziono** wczorajszej nocy ze stajni dostawcy wojskowego Grünfelda przy ul. Kleparowskiej, dwa woły, a to czerwonogłowy i siwego, wartości nad 200 zł. Jeden z tych wołów miał na boku wystrzyżoną liczbę 126, drugi liczbę 24.

— **Opieka nad więźniami.** Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami odbyło wczoraj, pod przewodnictwem radcy Dworn p. Zdańskiego walne doroczne zgromadzenie. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności w roku ubiegłym. Sprawozdanie zaznacza, że liczba członków Towarzystwa wynosi obecnie we Lwowie 234. Istnieją nadto filie w Sanoku, w Stanisławowie i w Tarnopolu; ta ostatnia liczy 51 członków. Klientów miało Towarzystwo ogółem 477, z tych 71 ze Lwowa, 406 z prowincji. Bilans Towarzystwa wykazuje ogólną kwotę 11.373 zł. — Po przyjęciu sprawozdania wydziału przystąpiono do uzupełnienia wydziału 7 członkami. Wybrano T. Issakowicza, ks. Korzeniowskiego, Matyskiewicza, Mrozowickiego, ks. Pakieza, T. Strzelczuka i dr. M. Wursta. Na wniosek profesora Thulliego polecono wydziałowi porozumieć się z komitetem, który ma na zadanie utworzyć związek katolickich Towarzystw dobroczynnych.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 3 kwietnia. Barometr idzie powoli w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe d. 2 kwietnia do 12 w południe d. 3 kwietnia b. r. mieliśmy wiatr zmienny wschodni o średniej prędkości 4 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilgotności względnej); opad, śnieg z deszczem, wysokość opadu 20.6 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +3.6°C., najwyższa 6.8°C. wczoraj w południe, najniższa 0.0°C. dziś nad ranem.

Wczoraj popołudniu padał deszcz, dziś rano śnieg z deszczem.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Hiszpanii; zwyżka 770 do 765 mm. na wyspie Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 753.0 mm.

Prognoza na dobę 4 kwietnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z północy o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura około 3.0°C., niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc. Opad, śnieg z deszczem.

— **Samobójstwo.** W karczmie Suszycy wielkiej (pow. Staremiasto), obwiesił się przed kilku dniami mężczyzna, który wedle papierów, przy nim znalezionych, miał nazywać się Ignacy Kalinowski i pochodzić z Rossyi.

— **Z Jarosławia** donoszą nam, że w tamtejszych koszarach wojskowych zmarł Jan Czerny, sierżant 6 pułku ułanów, skutkiem ciężkiej palaszem w głowę, zadanego mu przez kolegę. Tamże odebrał sobie życie dnia 28 b. m. wystrzałem z karabinu Wacław Weber, porucznik obrony krajowej, dopuściwszy się sprzeniewierzenia na szkodę skarbu wojskowego.

— **„Concordia“.** W dniu 1 b. m. odbyło się w Wiedniu w wielkiej sali kupieckiego Stowarzyszenia, pod przewodnictwem radcy Winternitza, zwyczajne walne zgromadzenie Stowarzyszenia dziennikarzy i literatów „Concordia“. Na wsparcie dla wdów i sierót wydano w roku ubiegłym okrągłe 13.000 zł., bez względu na to, czy mężowie — a względnie ojcowie — potrzebujących byli członkami „Concordii“, czy nie. W szeregu wniosków znalazł się i projekt uczczenia jubileuszu 40-letnich rządów Najj. Pana ogłoszeniem konkursu na napisanie książki dla młodzieży, omawiającej przebieg życia Najj. Pana, oraz wzrost i rozwój Państwa austriackiego. Rzeczą odstawiono wydziałowi do zbadania i załatwienia. Prezesem Stowarzyszenia został nadal wybrany radca Winternitz.

— **Potworną zbrodnię** popełnił w Warszawie w dniu 31 z. m. niejaki Antoni Wiszniewski, konduktor kolei nadwisląńskiej. W jednym z domów przy ulicy Przyrynek, w pobliżu kościoła P. Maryi mieszkał Wiszniewski, lat

32 liczący, z żoną i czworgiem dzieci, oraz z rodzicami. Najstarszy syn Wiszniewskiego miał lat 6, najmłodsze dzieci 6 miesięcy. W południe podczas posiłku, gdy wszyscy byli zgromadzeni przy stole, Wiszniewski, niewątpliwie pod wpływem chwilowego obłądzenia i alkoholu, dobył rewolweru i formalnie wystrzelał całą rodzinę.

Pierwszego zastrzelił czteroletniego syna Zygmunta, później najstarszego Jana Konrada, następnie strzelił do syna Kazimierza, a gdy ten wybiegł do sieni, wymierzył ostatni strzał w żonę. Najmłodsze półroczne niemowlę oraz rodzice Wiszniewskiego ocalałi.

Przez cały dzień tłumy publiczności zalegały ulicę obok domu, w którym ten okropny wypadek miał miejsce. Wiszniewski żył w wielkiej biedzie; cała rodzina mieściła się w jednym szczerupku pokoiku. Bieda była powodem ciągłych niesnasek w rodzinie, a te — zdaje się — doprowadziły Wiszniewskiego do rozpacz. Dzienniki warszawskie opisują szczegółowo przebieg tego krwawego dramatu. Między innymi podaje *Kurier Codzienny* następujące szczegóły:

O godzinie 1 z południa z mieszkania W. dały się słyszeć wystrzały rewolwerowe, a zanim sąsiedzi zdążyli się dostać do pokoju, wybiegła z niego żona Wiszniewskiego silnie zbroczona krwią i z okrzykiem „zabił mnie“ padła zemdlona w sieni. Za żoną wybiegł z mieszkania sam W. z rewolwerem w ręku. Zaalarmowani lokatorzy zbiegli się w sieni i widząc W. rozszalałego, przytrzymali go. W tej chwili znalazł się miejscowy rewirowy i pochwywszy W. za rękę obezwładnił go i oddał w ręce sześciu ludzi, szalenie bowiem usiłował się wyrwać. Bezwzględnie zaopiekowano się żoną W. Otrzymała ona dwie kule: jedną w rękę, drugą w bok. W mieszkaniu W. spostrzeżono straszny nieład, widać było iż przed wystrzałami toczyła się tu bójka.

Matka i dwaj synowie Wiszniewskiego zmarli; trzeci syn jest silnie zraniony, jednak w stanie niebezpiecznym.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Program** piątkowego przedstawienia, ulegający — z powodów od komitetu urządzającego niezależnych — rozmaitym zmianom, został ostatecznie zdecydowany. Przedstawienie rozpocznie „Marsz dziennikarski“ Lewandowskiego, poczem nastąpi fragment dramatyczny w 1 akcie z Henryka Sienkiewicza, zastosowany na scenę przez Z. Przybylskiego p. t. „Pójdźmy za Nim“. Kasyszem będzie p. Woleński, Antęą pani Stachowicz, Tymonem p. Hierowski, Poncyuszem p. Chmieliński. Następnie p. Jeromin odśpiewa przy akompaniamencie profesora Neuhausera „Pieśni Polskie“, p. Fiszler wypowie swój „Nowy monolog“, a pan Myszuga odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry arę z „Faworyty“. Dalsze punkta programu przedstawiają jednoaktowe komedye: „Ostatni grosz“ autora laureata p. Wołowskiego, tudzież „Na przekór“ Z. Przybylskiego, przegrodzone arę z „Dinory“ wykonaną przez pannę Kozłowską. Na ubóstwo i brak rozmaitości programu nie może się chyba nikt uskarżać. Nie dziw przeto, że zajęcia się tą reprezentacją przeznaczoną na dochód Towarzystwa dziennikarskiego, jest bardzo żywe, a popyt o bilety wstępu niepraktykowane [początek przybierać rozmiary.

**Wystawa sztuk pięknych** z dniem dzisiejszym przestaje być oświetlaną wieczorem, natomiast otwarta jest dla zwiedzających codziennie (z wyjątkiem poniedziałków), bez przerwy od godziny 10 zrana do 5 popołudniu.

**Bronisław Hubermann**, młodzieńcki wirtuoz, koncertuje dzisiaj w Pradze, przy współudziale śpiewaczki Berty Nagel i fortepianisty Emila Weebera.

**Jerzy Brandes** pisze obecnie wielkie dzieło o Szekspirze; pierwsza część już ukazała się w druku. Brandes zamieszcza w niem intelektualną historję Szekspira, na podstawie jego dzieł i najlepszych źródeł. Pierwsze rozdziały poświęcone młodości wielkiego poety.

**W Wiedniu** umarła w 70 roku życia znana niegdyś aktorka Burgu, pani Koberwein; zmarła była córką wielkiego artysty dramatycznego Anschütza.

**W Paryżu** umarł znany w całym literackim świecie księgarz i wydawca Eugeniusz Plon.

## List pasterski przeciw ks. Stojałowskiemu.

Wszyscy księża biskupi galicyjscy obrz. łacińskiego wydałi za porozumieniem się z nuncyuszem apostołskim w Wiedniu następujący list pasterski: Wszystkim Wiernym Chrystusowym dyecezyj naszych pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu.

Zaledwie rok upłynął od czasu, jak wierni archidyecezyi lwowskiej, dyecezyj przemyskiej i tarnowskiej otrzymali list pasterski, który, jakkolwiek nie był ogłoszonym w dyecezyi krakowskiej, z natury jednak rzeczy i do wiernych tej także dyecezyi się odnosi. W liście tym ponuczyliśmy, co to jest władza duchowna w Kościele katolickim czyli Kościół nauczający i dla czego wierni katolicy powinni tej władzy z całym zaufaniem słuchać, bo tu idzie o zbawienie dusz Krwią Pana Jezusa odkupionych, a nawet o ich dobro doczesne; przestrzegaliśmy następnie przed pisemkami, wydawanymi rzekomo dla ludu, pod nazwą: *Wieniec, Pszczółka i Dzwon*. albowiem pisma te bałamucą tylko Wiernych, udają, że się opiekują ludem i jego dobrobytem, że go bronią od niesprawiedliwości władz i ucisku bogatych, a w rzeczywistości pobudzają tylko do nienawiści stanów, wyszydząją władzę świecką i duchowną i podburzają do nieposłuszeństwa i wzgardy. Znalazły zaś te pisemka niestety łatwowiernych, co im wierzyli, bo namiętności łatwo pobudzić, bo ludzie potwarzą chętnie wierzę.

Więc żeby złemu zaradzić, a kąkol ten skutecznie powyrywać, zabroniliśmy wam, najmilsi, pod grzechem pisemka te trzymać, czytać je i rozszerzać. Dzięki Bogu, przestroga nasza nie została bez skutku; większa część obalamuconych, ba, całe tak nazwane „Stronnictwo chłopskie“ wyparło się tych pisemek i oświadczyło, że stoi twardo przy katolickiej wierze swoich przodków, że nie chce słuchać odtąd nauczyciela fałszu, który pod pozorem pobożności i mając na ustach imię Jezusa Chrystusa, wypiera się Go czynem i w zapamiętałej pysze umysłu a zepsuciu serca burzyć chce wspaniałą jedność w Kościele katolickim.

Ale zgorszenie i złe nie jest jeszcze z gruntu wykorzystaniem i znajduje się, choć dzięki Bogu nie wielu, obalamuconych. Nieszczęśliwy ów kapłan, redaktor tych pisemek, mimo przyrzeczenia, danego nawet św. Stolicy apostołskiej, mimo, że przeprosił i odwołał publicznie swe błędy, w sierpniu zeszłego roku, mimo oświadczenia, że spełniając nakaz swej władzy duchownej od wydawania *Wienca, Pszczółki i Dzwonu* odstępuje — przyrzeczenia tego nie spełnił, gdyż pisemka pod nieznacznie tylko zmienionym tytułem: *Nowy Wieniec, Nowa Pszczółka i Nowy Dzwon* nadal wydaje w tymże samym duchu, a przewrotne swe zasady w nich krzewiąc, bałamuci lud chrześcijański.

Nie dosyć — ale w Nrze 7 *Nowej Pszczółki* z drugiej niedzieli marca b. r. umieszcza na czele błogosławieństwo, jakie imieniem Ojca św. ks. kardynał sekretarz stanu w zamian za życzenia redakcyi tych pisemek w rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową przesłane, redaktorom tychże pisemek udzielił.

Błogosławieństwo to nieszczęśliwy ów kapłan każe prostodusznym swym czytelnikom tak rozumieć, jakoby Ojciec św., ubolewając nad prześladowaniem, jakie redaktor znosi, pocieszał go, brał go w obronę i pochwalał jego pracę, jakoby była zbożną. „Gdy — prawi dalej kapłan-redaktor — nie jest wolą Bożą, aby jeden miał dużo, drugi mało, bo ziemia jest dla wszystkich, jest mieszkaniem z prawa i woli Bożej dobrze zapatrzonem... nie Bóg, lecz cheiwość ludzka sprawia, że jeden zgarta, co setki rąk zapracowały... tyle twego, co uczeiwi zarobisz, wszystko inne równa się kradzieży i jest naruszeniem siódmego przykazania Boskiego Błogosławieństwo Ojca św. umocni nas, prawi, w tem staniu i pracy o sprawiedliwość królestwa Bożego!“

Jakież w tem wszystkiem podstęp i chytre nadużycie Imienia i Słowa Bożego! Podstęp — bo Ojciec św. dając polecenie dziękować wszystkim, którzy życzenia Mu składali — takich były tysiące — nie pochwała przecież tem samem ich czynów i pism, bo ich nie zna i wiedzieć o nich nie może. To też skoro tylko Jego Ekscelencya ksiądz Nuncyusz Apostolski w Wiedniu dowiedział się o owym telegramie, zaraz pismem z dnia 8 marca i ponownie pod dniem 15 marca b. r. pisze: „Gazetki *Nowa Pszczółka* i *Nowy Wieniec* szarpią powagę biskupów i karność kościelną a potępiony socjalizm szerzy usiłują; świeżo zaś redaktor tych pisemek usiłuje nadużyć telegramu, który od Jego Eminencyi ks. Kardynała sekretarza stanu otrzymał, zapewniając, jakoby Ojciec św. naukę i ducha tych pisemek pochwalał, co zupełnym jest fałszem i nadużyciem; gdyż Ojciec św. dziękując za życzenie i dając błogosławieństwo, nie chwali ani osoby, ani pism, godnych, jak w tym razie, zupełnego potępienia.“

Żąda przeto Jego Ekscelencya ks. Nuncyusz Apostolski, aby nadużycie takie skarcić, a zgorszenie ztąd wyniknące mogące usunąć; przeciw zaś pisarzowi i wydawcy tych gazetek z całą surowością prawa postąpić. Jest tu nadto nadużycie i przekręcanie słowa Bożego.

Niewątpliwie P. Bóg jest Ojcem miłosiernym, kochającym dzieci swoje; tym, co pracują po Bożemu, pewno nie odmówi pomocy, ani chce krzywdy i wyzysku jednych przez drugich; módl się i pracuj, a zachowaj przykazania Boże, to pewno spodziewać się możesz, że cię Bóg nie opuści. Ale kto wam mówi, że ci, którzy mają więcej, bo lepiej zapracowali, bo żyli oszczędniej, bo nie marnowali grosza na pijaństwo lub rozpustę, bo wreszcie ojcowie ich więcej kochali swe dziatki i starali się zapewnić im lepsze utrzymanie — słowem, kto wam mówi, że do tego tylko masz prawo, coś sam zapracował i jeśli chcesz zatrzymać, co ci ojcowie pozostawili, to już równa się kradzieży i narusza 7 przykazanie Boże — ten was oszukuje, bo mówi nieprawdę.

Posłuchajcie co mówi Ojciec św. Papież Leon XIII w Encyklice z 28 grudnia 1878 r. „Mądrość katolicka wsparta przepisami przyrodzonego i Boskiego prawa, przychodzi też przezornie w pomoc publicznemu i rodzinnemu spokojowi nauką swoją o prawach własności i o podziale dóbr, które służą do potrzeb życia i wygody. Podeszawszy bowiem, kiedy socjaliści uważają prawo własności za ludzki wymysł sprzeciwiający się przyrodzonej wszystkim ludzi równości i kiedy sądzą, że ubóstwa spokojnie znosić nie należy — lecz przeciwnie mienie i prawa bogatych bezkarnie gwałcić jest wolno, uznaje Kościół daleko korzystniejszą i rozsądniejszą nierówności ludzi, którzy z przyrodzenia lub przyniotami ciała jak i duszy od siebie się różnią i nakazuje, aby każdy prawo własności od samejże natury pochodzące bez ujmy czcił i szanował; wiadomem bowiem jest dobrze, że złodziejstwa i grabieży P. Bóg, sprawca i mściciel wszelkiego prawa, tak zakazuje, że cudzej własności nawet pożądać nie pozwala i że złodzieje i grabieżcy taksamo jak cudzołóżnicy i bałwochwalcy z Królestwa Bożego wykluczeni będą.“

I znów w Encyklice z dnia 15 maja 1891 r. tenże Ojciec św. mówi: „To przedewszystkiem winno być uznane, że trzeba w cierpliwości znosić odmienną dolę ludzką i niepodobną, aby to, co u szczytu stoi, zrównało się z tem, co u podstawy gnachu społecznego istnieje. Istnieją między ludźmi od urodzenia różnice znaczne i liczne; nie wszyscy równi są zdolnością, ochotą do pracy, zdrowiem, siłą; za tą nierównością konieczną w ślad idzie rozmaite powołanie doczesnego. A wychodzi to na pożytek tak jednostek, jak ogółu; życie społeczne bowiem potrzebuje różnorodnego uzdolnienia do pracy i czynności różnorodnych, a do podjęcia tych czynności również ludźmi skłania nierówności majątkowa... Jeżeli niektórzy oświadczać, że potrafią uwolnić ludzi od cierpienia, jeżeli biednemu ludowi przyrzekają żywot wolny od cierpienia i trudu, opływający w spokój i bezustanne rozkosze, to zaprawdę tacy oszukują lud i stawiają mu zasadzki, w których kryją się przyszłe klęski, okropniejsze od obecnych.“

Najmilsi bracia! tak mówi Ojciec św., głowa chrześcijaństwa. Więc czyż możecie przypuścić, żeby ten sam Papież, który właśnie przestrzega przed zgubnymi naukami podobnych pisemek jak te, przed którymi my was przestrzegamy, żeby ten sam Papież dziś pochwalał to, co tyle razy ganił i potępiał? żeby miał błogosławić temu, który, jak słyszeliście, zwodził was chce i na złe drogi sprowadzić?

Ale nietylko Ojciec św., najwyższy stróż nauki katolickiej, was przestrzega; toć Bóg sam w dziesięciu przykazaniach zakazuje pożądać „i domu, i roli, i wołu, i osła, i służki, i służebnicy, i wszelkiej rzeczy, która jest bliźniego twego“. Jeżeli przeto nawet pożądać nam nie wolno, ani zazdrościć żadnej rzeczy, która do bliźniego należy, o ileż bardziej nie wolno mówić, że ziemia do wszystkich należy i bogatszy nie ma prawa do tego, co posiada, lecz tylko do tego, co sam pracą własną zarobił. I na to mylne twierdzenie ma odpowiedź Ojciec św. w tej samej Encyklice, gdy mówi: „A że Bóg, Pan ziemi, oddał całemu rodzajowi ludzkiemu ziemię do użytku, to się nie sprzeciwia bynajmniej własności jednostek. Pan Bóg bowiem nie oddał ziemi ogółowi w tem znaczeniu, iżby wszyscy bez różnicy byli jej panami lecz w ten sposób, iż sam żadnemu człowiekowi nie przeznacza jakiejś osobnej części do posiadania, pozostawiając zapobiegliwości ludzkiej i urządzeniu ludów określenie granic i rozdzielenie własności prywatnej.“

Spełniliśmy obowiązek, najmilsi w Chrystusie synowie, przestrzegając was przed takimi fałszywymi prorokami, którzy odzież owczą na się biorąc i przekraczając nauki Ojca św. Papieża, a nawet Pisma św., chcą was zwodzić i udają szczerzych katolików, choć są wilkami drapieżnymi; a jeden z nich kapłan redaktor w zuchwałej śmiałości do tego się



posuwa, że dla zjednania słowem swoim większej powagi, występuje jako dostojnik papieski i podpisuje się jako rzekomy kapelan dworu papieskiego, chociaż mu ten tytuł odjął w imieniu Ojca św. wielki szambelan Dworu papieskiego pismem z dnia 9 marca 1894 r.

Przestrzegaliśmy was, bo dusze wasze Krwią Najświętszą P. Jezusa odkupione, są nam drogie; bo skoro Pan Bóg postawił nas za pasterzy waszych, mamy bowiem obowiązek czuwać nad każdą owieczką, która, gdyby z winy lub niedbalstwa naszego zginęła dla tej przyczyny, że nie była upomnianą, musielibyśmy rachunek zdać przed Panem Bogiem. Choćby przeto w dycecezy całej jeden tylko był człowiek, jedna owieczka zbałamuciona przez takie niepoczeźwe pisemka, jeszcze naśladowując Dobrego Pasterza z Ewangelii, Jezusa Chrystusa, powinniśmy zostawić dziewięćdziesiąt dziewięć, a biedz szukać tej jednej, która była zginęła.

O, dałby Bóg, abyście wszyscy uwierzyli, jak dusze wasze, Krwią Jezusa odkupione, są nam drogie; dałby Bóg, abyśmy choć pod Krzyżem cierpienia, powtórzyć mogli za Panem Naszym Jezusem Chrystusem: „Ojcie Święty, zachowaj je w imię Twoje, któreś nam dał i aby byli jedno, jako i my. Gdy z nimi był, jam je zachowywał w imię Twoje, któreś mi dał, strzegłem i żaden z nich nie zginął.“ (Św. Jan, rozdz. 17 w. II. i 12).

Ufamy, najmilsi synowie, żeście zrozumieli, w jakim duchu i że z najszczerzej ku wam miłości, dajemy wam tę przestrożę — a to nie my tylko, Biskupi wasi, ale i sam przedstawiciel Ojca św., Jego Eksceleńcy ks. nuncyusz Apostolski w Wiedniu.

Zaklinamy was przeto przez wnętrzności Miłosierdzia Bożego, abyście pisemek tych, które noszą tytuł: *Nowa Pszczołka*, *Nowy Wieniec*, *Nowy Dewon*, *Przyjaciel Ludu* i *Naprzód* nie czytali, ani popierali słowem, ani pieniędzmi, pod grzechem i to nie tylko tych, ale i innych — gdyby w przyszłości na ich miejsce, ze zmienionym tytułem i w podobnym duchu wychodzić miały. Gdyby zaś nadsyłało wam uparcie te pisemka, nie przyjmujcie ich, albo oddawajcie je waszym pasterzom.

Łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie zawsze z wami. Amen.

Dan w marcu 1895 r.

† Seweryn,

Arcybiskup lwowski.

† Eukasz,

† Ignacy,

Biskup przemyski.

Biskup tarnowski.

† Jan,

Książę Biskup krakowski.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Stypendya dla rolników.** Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego ogłasza niniejszem konkurs na stypendyum w kwocie 630 zł. w. a. z fundacyi ś. p. Amelii hr. Stadnickiej i na stypendyum w kwocie 500 zł. w. a. z fundacyi ś. p. Stanisława hr. Dunina Borkowskiego.

Kompetować o te stypendya mogą ukończeni uczniowie wyższych szkół rolniczych narodowości polskiej, którzy chcą się poświęcić zawodowi nauczycielskiemu w szkołach rolniczych krajowych dla uzupełnienia swego wykształcenia, pragnęliby odbywać praktykę gospodarską, lub dalsze studia za granicą w miejscach przez komitet wskazanych.

Podania należy udokumentowane i zaopatrzone treścią przedstawieniem poprzednich zajęć i odbytych studyów, jakoteż deklaracją, że ubiegający się po roku na żądanie Wydziału krajowego odbędzie praktykę nauczycielską przy jednej ze szkół rolniczych krajowych — należy wnieść do dnia 1-go czerwca b. r. wprost do komitetu Towarzystwa gospodarskiego galic. we Lwowie, ulica Słowackiego nr. 8.

**Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gorlicach.** Dnia 6 kwietnia b. r. odbędzie się w Gorlicach o godzinie 10 przed południem walne zgromadzenie członków tego Towarzystwa.

**Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym.** W dniach 1go i 2go kwietnia 1895 przypędzono 2633 sztuk. Płacono za prosiąt: — do — ct., towar chudy — do — ct., towar mięsny — do — ct., za towar tużny 36 do 39 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 2594 sztuk.

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 23 marca do 30 marca b. r. bez opłaty akcyzowej.** Pszenica 7-20 do 7-90, żyto 5-45 do 5-95, jęczmień

browarny 5-70 do 6-55, pastewny 5-10 do 5-65 owies 5-95 do 6-50, hreczka 8- do 8-45, kukurudza zeszłoroczna 6-25 do 6-80, nowa 5-25 do 6-40, proso — do —, groch do gotowania 6- do 9-—, groch pastewny 5-25 do 6-20, fasola — do —, bobik 4-25 do 5-40, wyka 5- do 6-20, koniczyna 45- do 95-—, koniczyna biała n. 25- do 40-—, anyż rossyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy nowy 8-60 do 9-50, rzepak letni — do —, stary — do —, lnianka 6-60 do 7-75, nasienie lniane — do —, soczewicza — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie kopropne — do —, chmiel nowy 36- do 62-—, nafta zwykła 16- do 17-—, salinowa 18- do 19-—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14-15 do 14-55.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj ogólnych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: wspólnego Ministra skarbu Kallaya, tajnego radcę margr. Aleksandra Pallaviciniego, szefa sekcji barona Niebauera, podkomorzego hr. Mikołaja Wolańskiego, prezesa czortkowskiej rady powiatowej dr. Rudrofa, burmistrza m. Czortkowa Ludwika Nossy, wiceprezesa borszczowskiej rady powiatowej Antoniego Jozefowicza i członka czortkowskiej rady powiatowej Kornela Horodyskiego.

Najd. Cesarzowicowa-Wdowa Stefania przybyła onegdaj na pokładzie parowca „Trieste“ do Gravosy.

Wczoraj odbył się w Bernie chrzest św. nowonarodzonego Syna Najd. Arcyksięcia Józefa Augusta i Augusty. Ceremonii tej dopełnił ksiądz biskup Steiner w obecności Najjaśn. Pana, Członków Najwyższego Domu, oraz przedstawicieli władz. Rodzicami chrzestnymi byli: Najj. Pan i w zastępstwie Najj. Pani księżna bawarska Gizela. Arcyksięciu na chrzcie św. nadane zostały imiona: Józef, Franciszek, Leopold, Antoni, Ignacy, Marya. O godzinie pół do pierwszej odbyło się śniadanie dla Rodziny Cesarzowej. Najj. Pan udał się z powrotem do Wiednia o godzinie 3 po południu.

P. Minister wyznań i oświaty dr. Madeyski wydał do wszystkich krajowych władz szkolnych rozporządzenie, które zawiera szereg nowych przepisów o fizycznym wychowaniu młodzieży w szkołach średnich. Rozporządzenie poleca dyrektorom, aby szczególnie zwrócili pilną uwagę na odpowiednie oświetlenie, stosowną ciepłotę, staranne odświeżanie powietrza w salach szkolnych, proste trzymanie się uczniów przy siedzeniu, utrzymanie czystości w budynku szkolnym i dokładną kontrolę lekarską. Nadto zaleca, aby o ile możności usuwano niebezpieczeństwo przeciążenia za pomocą właściwego podziału godzin.

Piszą nam z Wiednia pod dniem 1 b. m.: Deputacya m. Czortkowa i okolicy, do której obok reprezentantów szlachty i mieszczaństwa należał także pewien włościanin w siermiędze, rozpoczęła starania około sprawy zaprowadzenia sądu kolegijskiego w Czortkowie. Chociaż deputacya nieco późno przybyła do Wiednia, powiodło się jednak posłowi Adamowi hr. Gołuchowskiemu wyjednać jej dziś jeszcze posłuchanie u Najj. Pana, który raczył przyjąć ją z niezmierną za serca chwytającą miłościwością. Poczem udała się deputacya w towarzystwie hr. Gołuchowskiego i kilku innych członków Koła polskiego do Panów Ministrów hr. Schönborna, dr. Plenera i p. Jaworskiego. Pan Minister sprawiedliwości z ujmującą uprzejmością przyrzekł zyczliwie zająć się sprawą; Pan Minister skarbu odrzekł, że sprawa nie obchodzi go bezpośrednio, że decyzja jego zawisła od wniosku Ministerstwa sprawiedliwości i sposobu umotywowania go; Pan Minister Jaworski bardzo uprzejmie przyobiecwał popierać sprawę. Nakoniec od prezesa Koła polskiego p. Zaleskiego otrzymała deputacya odpowiedź, że trzeba pozostawić sprawę naturalnemu biegowi organizacji sądownictwa, jakiej wymagać będą ustawy o nowym kodeksie karnym i nowej procedurze cywilnej.

Pos. ks. Pastor, który wiele już poczynił zachodów, między innymi także u P. Ministra handlu osobiście w sprawie przeniesienia urzędu pocztowego z Ostrowca napowrót do miasta Lubaczowa, przedwziasz się że ci sami interesenci, którzy go o interwencję byli prosili, powierzyli rzecz także pos. Pernersterferowi, który też wniósł interpelację — zawiadomił mandantów swych, że żadnego już w sprawie tej kroku nie uczyni.

Na przedwczorajszym posiedzeniu Koła polskiego uchwalono, aby w rozprawach ogólnych w Izbie poselskiej nad drugim działem ustawy, reformującej podatek zarobkowy, zabrał głos poseł Szczepanowski i zapowiedział poprawki, które mają być wniesione, a wśród rozpraw szczegółowych nad paragrafami 83 i 85 ma zabrać głos poseł Lewicki dla wniesienia poprawek do tych paragrafów.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy z Budapesztu o zamachu na pomnik generała Henzięgo wnoszący się w Budzie na placu św. Jerzego donoszą dzisiaj, że sprawca zamachu został aresztowany. Nazywa się Adorjan Szeles i jest redaktorem osławionego tygodnika *Olvasd*. Szeles był już karany za obrazę majestatu.

Car i carowa zamierzają w czerwcu zwiedzić Finlandyę. Najdłużej zatrzymają się w Helsingfors, gdzie przedstawiają się im członkowie senatu i różne deputacje.

Do dzienników niemieckich donoszą, że car nie jest przeciwnikiem pewnych ulg dla prasy. Doręczono mu za pośrednictwem kancelaryi carskiej petycję znacznej liczby dziennikarzy i literatów proszącą o uchylenie nadożyć i samowoli, jakiej dopuszczają się władze prasowe miały ten skutek, że car zażądał od ministra spraw wewnętrznych wyjaśnić co do poszczególnych punktów petycji. Już to samo, że prośba nie została poprostu odrzucona uważają niektórzy za objaw pomyslny.

Serbski minister sprawiedliwości Gjorgewicz podał się do dymisji ze względu na nadwątłone zdrowie. Jego następcą mianowany został prezydent najwyższej Izby obrachunkowej Stefanowicz.

Radykałiści i liberalni popierają w Belgradzie wspólną kandydaturę do skupczyzny szefa stronnictwa radykalnego Pasicza, jako też liberalnego prezydenta związku handlowego Stamenkowicza.

W senacie francuskim rozpoczęła się dyskusya budżetowa. Senator Hugot krytykował budżet, żałując, że wykazuje on niedobór i zaznaczył potrzebę oszczędności. Senator Morel bronił budżetu, dowodząc, że zawiera on wiele ulepszeń.

Marszałek Martinez Campos miał wczoraj na czele 7000 żołnierzy i 183 oficerów odplynąć na Kubę, w celu energicznego stłumienia szeregającego się tamże powstańczego ruchu. Plan działań obejmuje jak najsurowiejsze i bezwzględne zarządzanie. Koszta wyprawy pokryje ma w znacznej części sama wyspa Kuba. — Nie można naprzód przysądzać, jaki los przypadnie marszałkowi w uzdiale; z doświadczenia wie on tylko, że spieszyć należy, bo w epoce deszczów trawa wybuja wysoko, tworząc tem samem naturalną kryjówkę dla krajołow — utrudniającą znacznie prowadzenie walki.

W angielskiej Izbie niższej oświadczył minister Harcourt, że ferye wielkanocne rozpoczyna się dniami 9 kwietnia i potrwać trzy tygodnie.

W Londynie umarł członek parlamentu generał Chesney.

Z Londynu donoszą: Wydział powszechnego międzynarodowego związku robotników socjalistycznych wydał odezwę do robotników angielskich, celem urządzenia wielkiej demonstracyi dnia 1 maja w Hyde Parku. Odezwa ta powiada: „Dotychczas demonstracye te odbywano w Anglii w pierwszą niedzielę maja; teraz czas postawić dowód wspólności idei socjalistycznych i święto obchodzić w ten dzień, który robotnicy Europy wybrali“. Na zebraniu tem będą przedłożone rezolucye względem pracy osmiogodzinnej i powszechnego głosowania. Inne żądania, jak co do pracy dzieci i t. p. nastąpią później.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 3 kwietnia.** U Prezesa gabinetu ks. Windisch-Graetza i jego małżonki odbył się wczoraj wspaniały wieczór, który niezawodnie był najświetniejszym w szeregu tegorocznych przyjęć. W salonach pałacu prezydyum gabinetu zebrał się liczni dostojnicy dworscy, przedstawiciele sfer wyższych, duchowieństwo, wojskowość, kół urzędniczych, świata przemysłowego i finansowego, najwybitniejsi literaci, dziennikarze i artyści. Z 1740 zaproszonych przybyło około 1400 osób, między temi wiele dam. Wśród obecnych znajdowali się: wielki nadworny mistrz ceremonii ks. Hohenlohe, wielki nadworny podkomorzy hr. Trautmansdorf, wielki marszałek nadworny hr. Szezen, wielki

koniuszy nadworny ks. Lichtenstein, wspólni Ministrowie: hr. Kalnoky, Kallay i generał Kriehammer, wszyscy Ministrowie austriacy, węgierski minister *a latere* Josika, kardynałowie: Schönborn i Gruscha, dalej arcybiskupi Angerer i nuncyusz papieski Agliardi, wszyscy ambasadorowie i posłowie, liczni członkowie Izby Rady państwa i t. d. Wieczór, którego przebieg był niezmiernie ożywiony, świadczył o nadzwyczajnej czci i głębokich sympatyach, jakie posiadają oboje księstwo we wszystkich kołach społeczeństwa wiedeńskiego.

**Wiedeń, 3 kwietnia.** W Izbie dep. toczyła się dzisiaj dalej szczegółowa dyskusya nad reformą podatkową. Mowca generalny za reformą Szczepanowski podniósł, że wszyscy mowcy w kwestyi kas oszczędności są jednego i tego samego przekonania. Mowca wziął następnie w obronę akcyjne towarzystwa bankowe.

**Wiedeń, 3 kwietnia.** W komisji budżetowej odpowiedział P. Minister handlu na wystosowane do niego zapytania referenta Hallwicha. (Treść tych interpelacyi podana była we wczorajszym numerze *Gazety*, w rubryce „Telegramy“). Pan Minister odpowiedział mianowicie, że co do akcyi upaństwowienia kolei Rząd odwołać się musi na oświadczenie, złożone w roku zeszłym, kiedy zaznaczone zostało upaństwowienie kolei południowej; od tego czasu nie zaszły żadne zmiany. Nie doszło też jeszcze do porozumienia z Węgrami na punkcie upaństwowienia tej kolei. Pod względem finansowego rezultatu upaństwowienia kolei południowej nie może P. Minister wyrazić ani korzystnej ani niekorzystnej opinii. Jako nową okoliczność podnieść należy, iż Rząd zarządził studia co do „Towarzystwa kolei państwowej“, z uwagi na to, że nadszedł termin wykupu tego Towarzystwa. Jest także projekt ustanowienia taryfy strefowej. Co do kwestyi, ile poszczególnym towarzystwom kolejowym ofiarować można, Rząd sam jeszcze nie wyrobił sobie stanowczego zdania. Zakończenie sprawy z koleją południową nie przeszkodzi pertraktacyom co do innych kolei, gdyż Rząd nie ma żadnych zamiarów stwarzania konkurencyi. Ruch na kolejach ciągle się wzmacnia; należy przeto postawić pytanie, o ileby więcej koleje kosztowały, gdyby chciano dłużej wyczekiwać. Za to, że na giełdzie odbywa się z tego tytułu za wiele spekulacyi — Rząd odpowiedzialnym być nie może; koleje nie są bynajmniej przymuszane oddawać swych akcyj taniej, aniżeli wypadła według obliczenia zysków. Z powodu znacznych załogłości musi renta być wyższa od dotychczas opłacanej dywidendy. P. Minister oświadczył wreszcie, że żądania urzędników kolejowych zostaną uwzględnione.

**Wiedeń, 3 kwietnia.** Ankieta dla spraw przemysłu cukrownianego rozpoczęła obrady wczoraj pod przewodnictwem P. Ministra rolnictwa hr. Falkenhayna, który otwierając posiedzenie powitał zebranych w imieniu Rządu. Następnie, w myśl wniosku P. Ministra uchwalono, że ankieta wysłucha orzeczeń rzeczoznawców według alfabetycznego porządku. Wniosek o otwarciu dyskusyi generalnej został uchylony.

**Wiedeń, 3 kwietnia.** Komitet konferencyi episkopatu austriackiego zebrał się dzisiaj przedpołudniem na naradę pod przewodnictwem ks. kardynała Schönborna. Biorą w niej udział: ks. kardynał Gruscha, arcybiskup Haller i biskupi Lublany, Seckau, Berna, Lincu i St. Poelten.

**Budapeszt, 3 kwietnia.** Doniesienie węgierskiego biura korespondencyjnego o przyaresztowaniu sprawcy zamachu na pomnik generała Henzięgo, było przedwczesne; dotychczas nie aresztowano nikogo. Wszystkie dzienniki, bez różnicy stronnictw, potępiają zamach na pomnik Henzięgo i wyrażają się, że zamach ten był albo czynem człowieka szalonego, albo niedojrzałego chłopaka.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 2 kwietnia 1895 r. godz. 2 minut 45.** Alpejskie Towarzystwo górnicze 87-89, Węgierskie akcyje kredytowe 476-25, Akcyje anglo-austriackie 173-50, Akcyje banku Union 333-—, Akcyje kolei Południowej 112-—, Losy tureckie 82-50, Akcyje kolei państwowej 447-35, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 336-—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98-25, Akcyje tytoniowe 249-25, Węgierskie obligacye indennizacyjne 98-—, Akcyje kolei Elbetal 311-—, Akcyje banku dla krajów koronnych 293-40, 4-procentowa węgierska renta złota 123-90, Akcyje banku związkowego 157-—, Rubel papierowy 1-31-25, Węgierska renta papierowa 99-30, Kredytowe ziemskie 544-—, Kredyty 441-87(?), Rimamurania 272-—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krowczycki.



# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odechodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	2-32	5-25	9-00	6-10		9-00	2-24	10-10	4-50
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2-32	5-25	9-00	6-10	9-00	2-24	10-10	4-50	10-35
Z Warszawy	—	5-25	9-00	6-10	9-00	—	10-10	4-50	6-5
Z Muszyny - Kryniey przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 21/2)	—	—	9-00	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniey i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9-00	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniey przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 21/2 do włącznie 15/2)	—	5-25	—	—	—	—	—	4-50	—
Z Muszyny-Kryniey p. Stryj	—	—	8-34	12-10	—	—	—	—	7-10
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-10	—	—	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2-12	9-29	9-10	5-45	—	6-08	2-44	9-40	10-20
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1-58	9-13	8-45	5-19	—	6-22	2-55	10-04	10-47
Z Suczawy	9-40	—	7-37	12-27	6-35	6-15	—	10-15	2-25
Z Kimpolunga	9-40	—	7-37	—	—	—	—	—	2-25
Z Radowice	9-40	—	7-37	—	6-35	—	—	—	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9-40	—	—	—	6-35	—	—	10-15	10-30
Z Nowosielicy	9-40	—	—	—	6-35	—	—	—	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	9-40	—	—	—	6-35	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9-40	—	7-37	—	—	6-15	—	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12-27	—	6-15	—	10-15	10-30
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4-45	—	6-15	—	—	—
Z Sokala	—	—	7-48	4-45	—	—	—	9-16	—
Z Ławowezego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasea, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8-34	12-10	—	—	—	9-40	7-10
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	—	—	9-50	7-10
Z Skolego i Stryja	—	—	8-47	—	—	—	—	3-05	—

## U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12:00 czas średnio-europejski = 12:36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, tariff i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Nadesłane.

Zdrój Arcyksiężnej Stefanii Szczawa

**KRONDORF** SKA  
uznana za najlepszą i naturalną.  
**Zdrój Szczawowy**  
obok Karlsbadu  
Woda stołowa. Woda lecznicza.  
Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny:  
**Mendrochowicz i Schenker**  
we Lwowie, Sykstuska 22. 18  
Główny skład u W. Leopolda Lityńskiego  
we Lwowie, Grand Hotel.

## Hotel „Erzherzog Carl“

Wiedeń, Kärntnerstrasse,  
Hotel ten pierwszorzędnym, zupełnie odnowiony z elektrycznym oświetleniem, wspólnymi salami restauracyjnymi i jadalniami — chambers particulieres, winda osobowa, łaźni, telefon i wszelkie inne komforty odpowiednie wymogi. 436  
**Pokoje od zł. 1.50 i wyżej.**  
Francuska, wiedeńska i polska kuchnia, piwnice w stare wina rozlicznych gatunków zapatrzone. **Szwackie i pilzneńskie mieszkańskie piwo**, usługa nader szybka a ceny umiarkowane.  
Przez P. T. Gości z Polski nader uczęszczany.

Już wyszedł nowy cennik sztucznych nawozów wraz ze sposobem użycia, Fabryki Spółki komandytowej **Juliana Wanga we Lwowie**, który wysła się na żądanie odwrotnie. Ceny niższe Gwarancja procentów zawartości i jakości składników. Biuro zarządu przy **ul. Akademickiej l. 5** otwarte rano od godz 9—1 i popołudniu od godz. 3—6. 348

## Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej przemysłowej.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1895.

- Akcyje za sztukę.**  
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. 221 50 224 50  
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. 335 — 340 —  
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. 450 — —  
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. 210 — —  
Ake. garbarni, Rzeszów po 200 zł. 200 — 203 —
- List. zast. za 100 zł.**  
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l. 100 50 101 20  
" 5 pr. w. a. — — — —  
wylosowane z 10 pr. premią 110 30 111 —  
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l. 100 70 101 40  
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l. 101 — 101 70  
" 4 pr. w. a. " w 57 l. 97 70 98 40  
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. 98 50 99 20  
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 4 1/2 lat 98 — 98 70  
4 pr. w. a. los w 56 l. 97 90 98 60
- Listy dłużne za 100 zł.**  
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a. 100 — —  
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los w 15 lat — — — —
- Oblig. za 100 zł.**  
Indemniz. gal. 5 pr. m. k. — — — —  
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. 98 30 99 —  
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. 103 — —  
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em. 102 — 102 70  
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. 105 50 —  
" 4 1/2 pr. w. a. 100 80 —  
" 4 pr. w. a. 97 80 98 50  
" 4 pr. koronowej 98 20 98 90  
Losy miasta Krakowa 26 — 28 —  
" Stanisławowa 41 — —
- Monety.**  
Dukat cesarski 5 70 5 80  
Napoleonor 9 64 9 74  
Półimperyał 10 — —  
Rubel rosyjski srebrny 1 28. — 1 33. —  
" papierowy 1 30. 1/2 1 31.80  
100 marek niemieckich 59 50 60 —

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 marca 1895.

- Dług państwa.** płać żądają  
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad 101.60 101.80  
lut-y-sierpień 101.45 101.65  
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec 101.65 101.85  
kwiecień-październik 101.65 101.85  
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 152. — 153. —  
" 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. 158.50 159.30  
" 1860 po 100 zł. 5 pr. 164.50 165.25  
" 1864 po 100 zł. 197.50 197.50  
" 1864 po 50 zł. 197.50 198.50  
Renty Com. po 42 litr. austr. — — — —  
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. 160.50 161.50  
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. 124.05 124.25  
Renta koronna 4 pr. za 200 k. 101.25 101.45
- Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.).**  
Bukowiny — — — —  
Galicyi — — — —  
Niższej Austrii 109.75 — —  
Siedmiogrodu — — — —  
Węgler za 100 zł. w. a. 4 pr. 98.70 99.70
- Akcyje.**  
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 174. — 174.50  
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. 410.50 411. —  
Niższo-aust. Tow. eskont. po 500 zł. 870. — 880. —  
Gal. banku hip. po 200 zł. — — — —  
Gal. ban. d. h. i prz. a. zł. 200 wpl. 40 pr. — — — —  
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. — — — —  
Bank dla krajów koron. a 200 zł. 292.70 293.80  
Bank austro-węgierski a 600 zł. 1083. — 1087. —  
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze — — — —  
Austr. Tow. żegl. par. dum. po 500 zł. mk. 587. — 588.50  
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. — — — —  
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. — — — —

## 4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. — — — —  
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. — — — —  
w złocie w 50 l. — — — — 123. — — — —  
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. — — — —  
a. w. w 50 l. — — — — 99.90 100.70  
" " " " 3 pr. em. 1889 118.75 119.50  
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr. — — — —  
" " " " " w 20 l. 7 pr. — — — —  
" " " " " w 36 l. 6 pr. — — — —  
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. — — — —  
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl. 98.50 — — — —  
" " " " " po 4 1/2 pr. w 41 l. 100.80 101.80  
62 latach zwrotne " po 4 1/2 pr. w 98.50 — — — —  
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 5 1/2 l. 100.80 101.80  
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji — — — —  
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 101.40 — — — —  
Banku aust. węg. 4 1/2 pr. — — — — 100.30 100.80  
Węg. Zakł. kred. ziem. ake. w 39 l. wyl. po 5 pr. — — — — 101.40 — — — —  
" " " " wyl. 4 1/2 pr. 101.40 101.70  
" " " " w 41 l. wyl. — — — — 99.50 100.50

## 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. — — — —  
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze 100.40 101.40  
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr. 101.35 102.35  
" " " " " po 100 zł. 1887 — — — —  
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. — — — —  
" " " " " (Jarosław-Sokala) — — — —

## 6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. 200.50 201. —  
Clarego po 40 zł. m. k. — — — — 59. — 59.50  
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. 150. — 160. —  
Keglewicza po 10 zł. m. k. — — — — — —  
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. 26.25 27.25  
Pożyczka miasta Lublan po 20 zł. 24. — 25. —  
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. 63. — 64.50  
Palfiego po 40 zł. m. k. — — — — 59. — 59.75  
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. 17.50 18. —  
" " " " " węg. po 5 zł. 11.70 12.20  
Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. — — — — — —  
Salma po 40 zł. m. k. — — — — 71. — 73. —  
St. Genois po 40 zł. m. k. — — — — 72.25 73.25  
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw) 42. — — — —  
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. 150. — — — —  
" " " " " po 50 zł. a. w. 70. — — — —  
Waldsteina po 20 zł. m. k. — — — — 54. — — — —  
Windischgrätz po 20 zł. m. k. — — — — — —

## 7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n. — — — — — —  
Berlin za 100 marek w. p. n. — — — — — —  
Frankfurt za 100 marek w. p. n. — — — — — —  
Hamburg za 100 marek w. p. n. — — — — — —  
Londyn za 10 ft. szt. — — — — 122.20 122.50  
Paryż — — — — — — 48.37.5 48.42.5

## Kurs złota.

Dukat cesarski men. — — — — 5.77. — 5.79. —  
" " " " " pełnej wagi — — — — 5.73. — 5.75. —  
Korona — — — — — — — — — —  
20-frankówka — — — — — — — — — —  
Rosyjski półimperyał — — — — — — — — — —  
Talar związkowy — — — — — — — — — —  
Srebro — — — — — — — — — —

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. 848 (2237 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 24 zł. 40 ct. z przyn. odbędzie się na rzecz Berka Guttmana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż całej realności lwh. 39 i połowy realności lwh. 24 ks. gr. gminy kat. Dąb objętej dłużniczki Maryanny Matuszewskiej własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kremer w Chrzanowie. Wadyum wynosi 50 zł. i 10 zł.  
Jaworzno, dnia 24 lutego 1895.

objętych dłużników Kisila i Motia Försterów własnych, dnia 23 kwietnia i 23 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej, przy drugim także niżej ceny szacunkowej odbyć się mającą.  
Cena wywołania ciała hip. wykaz l. 4 stanowi wartość szacunkową 25 zł., a ciała hip. wykaz l. 28 wartość 378 zł.  
Wadyum zaś wynosi 2 zł. 50 ct. i 37 zł. 80 ct.  
Reszta warunków, akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny wolno przegladnąć w tutejszej registraturze.  
Wierzycielom, którzyby po dniu 29 października 1894 na hipotekę weszli, lub uchwały licytacyjnej wczas nie otrzymali, ustanowiono kuratora adw. dr. Komerinera w Borszczowie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Borszczów, 7 stycznia 1895.

położonej Jana Barana własnej.  
Cena wywołania 57 zł. 50 ct.  
Wadyum 6 zł.  
Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z Chrzanowa.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Chrzanów, 17 lutego 1895.

L. 9568 (2248 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej firmy fabrycznej Jakób i Jozef Kohn przeciw Janowi Polakowi i spółn. pto 1318 zł. 54 ct. z pn rozpisana została egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 479, 1/4 części realności lwh. 480 i 1/8 części realności lwh. 483 ks. gr. gminy Jelesnia na dzień 1 maja 1895 i na dzień 5 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Wadyum dla 1/4 części posiadłości lwh. 479 wynosi 5 zł., dla 1/4 części posiadłości lwh. 480 wynosi 4 zł., zaś dla 1/8 części posiadłości lwh. 483 wynosi 6 ct., a cena szacunkowa i wywołania 1/4 części lwh. 479 wynosi 45 zł. 50 ct., 1/4 części lwh. 480 wynosi 38 zł. a 1/8 części lwh. 483 wynosi 62 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela w Żywcu.  
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.  
Żywiec, 15 stycznia 1895.

L. 1781 (2236 3—3)  
W c. k. Sądzie tutejszym odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 373/6 według wykazu hipot. 152 gminy katastr. Grzymałów Schifry Grünberg własnej, na rzecz Frimei Dawid pto 25 zł. z przyn.  
Cena wywołania 125 zł.  
Wadyum 12 zł. 50 ct.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.  
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Samuela Gottesmana.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Grzymałów, 13 marca 1895.

L. 18173 (2234 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie celem zaspokojenia wierzycielności ek. uprz. galic. zakładu kredytowego włoś. w likwidacji we Lwowie, mianowicie 7 rat pożyczkowych z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 10 w Zbrzydzu, wykazami l. 4 i 28 ks. gr. gm. Zbrzydź

L. 2243 (2235 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Salomona Izaaka 2 im. Grubnera do Jana Barana w kwocie 38 zł. 82 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 26 kwietnia i 24 maja 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja połowy realności pod lwh. 237 w Chrzanowie



L. 11067 (2314 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zniesienia współwłasności, posiadłość w Leszczańcach w h. 297 objęta i wspólną własność Kalmana Schneyera tudzież Iwana i Tekli Szymkowskich stanowiąca w tymże sądzie na dniu 24 kwietnia 1895 i na dniu 24 maja 1895 każdym razem o 10 godz. rano, jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyż j. takowej a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny tej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 410 zł.

Wadyum 41 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 12 lutego 1895.

L. 877 (2056 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Vogla przeciw Michajłowi Suchorucze pto 40 zł. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż całej realności w h. 29 i połowy realności w h. 31 ks. gr. gm. kat. Babcze objętych w dwóch terminach dnia 16 maja 1895 i dnia 20 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 64 zł.

Wadyum 6 zł. 40 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 30 stycznia 1895.

L. 10193 (2150 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kred. ziemskiego w likw. a mianowicie ośm rat po 75 zł. z pn. egzek. licytację realności pod lk. 25 w Sieniawie koło Jarosławia położonej, dłużnika Herscha Anhangę własnej w h. 4 ks. gr. gm. Sieniawa objętej dnia 16 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 każdym razem o 10 godz. rano.

Cenę wywołania stanowi wartość przy przyznaniu pożyczki przyjęta w kwocie 4700 zł. w. a.

Zakład wynosi 470 zł.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony został c. k. not. p. Zielenka w Sieniawie.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół opisanie przynależności mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 28 lutego 1895.

L. 1337 (2206 1-3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miej.-deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż 5/12 części realności sp. Jadwigi Meytych własnej w h. 31 gm. Niechobrz objętych na pokrycie wierzytelności Piotra Kleczaka w kwocie 165 zł. aw. z pn. w jednym terminie dnia 16 maja 1895 o godz. 10 z rana.

Cena wywołania jest 1872 zł. a wadyum 187 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 9 lutego 1895.

L. 16104 (2299 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kred. włośc. w likw. we Lwowie przeciw Iwanowi Szczerban Fedora o 81 zł. 61 ct. wa. odbędzie się dnia 29 maja 1895 i dnia 28 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Iwana Szczerbana Fedora własnej w h. 927 gm. Roznów objętej.

Wadyum 117 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registry.

Zabłotów, 10 lutego 1895.

L. 1404 (2244 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 208 zł. 68 ct. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 10 maja i 11 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 40 ks. gr. gm. Izbiska objętej, Michała Czepliaka syna Macieja własnej.

Cena wywołania wynosi 1401 zł.

Wadyum 140 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adw. w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 14 lutego 1895.

L. 2545 (2302 1-3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Dźwi-

naczu położonej wedle w h. 42 ks. gr. tejże gm. Konstantego Dmytruka własnej, na zaspokojenie pretensji Wilhelma Ebermana w kwocie 6 zł. aw. z pn. dnia 2 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895 każdym razem o gd. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 52 zł. 55 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem ad. dr. Schauer.

Zaleszczyki, 9 marca 1895.

L. 216 (2296 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym tyczeńskim celem zaspokojenia wierzytelności Antschla Tuchmanna w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Hermanowu położonej lwh. 83 ks. gr. gm. kat. Hermanowa objętej na imię Mojżesza Lebera zaintabulowanej w dniach 6 maja i 17 czerwca 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 725 zł.

Wadyum 72 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczeń, dnia 11 marca 1895.

L. 2080 (2176 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jeremiasza Kupfermana w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 3 maja 1895 i dnia 7 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 54 gm. Wojków, Israela Elfenbeina własnej.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 27 lutego 1895.

L. 1964 (2170 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w d. 14 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności pod lk. 5 w Martynowie starym położonej, według w h. 129 gm. kat. Martynów stary, dłużnika Iwana Petrów syna Fedia własnej, ze wszystkimi do tej realności należącymi gruntami i innemi przyn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie pto 65 zł. 60 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego ck. notaryusza w Bursztynie.

Bursztyn, dnia 19 marca 1895.

L. 12586 (2214 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu celem zaspokojenia sumy 14 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Mechla Weissmana w tut. sądzie sprzedaż niewydziałonej połowy posiadłości w h. 541 gm. Równia objętej, dłużnika masy spadkowej Pawła Senyca własnej na dniu 14 maja 1895 i 11 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 15 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, dnia 9 listopada 1894.

L. 1424 (2218 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej zbiorowej kasy sierocińskiej w Żółkwi przeciwko Tomaszowi Deszczyńskiemu o zapłacenie kwoty 100 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Zbiorowej kasy sierocińskiej w Żółkwi publiczna licytacja przymusowa realności wyk. hip. l. 152 ks. gr. dla gm. kat. Żółkiew I część, objętej własnością Tomasza Deszczyńskiego będącej, dla powyższej pretensji za hipotekę służącej, na 2056 zł. 26 ct. aw. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 10 maja 1895 i na dniu 4 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 206 zł. wa.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzania w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 22 lutego 1895.

L. 7935 (2216 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Juriana przeciw małoletniemu Petrowi Hłubickiemu pto 177 zł. wal. austr. z przynależnościami odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipoteczny l. 59 gm. katastralnej Rakowice objętej w dwóch terminach dnia 16 maja 1895 i dnia 18 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 185 zł.

Wadyum 18 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 20 lutego 1895.

L. 5037 (2250 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Abrahama Wiesenberga sumy 16 zł. 20 ct. w. a. z pn. licytację realności Łucyi Izak własnej wyk. hipot. 384 gm. Zamarynow objętej, na dzień 6 maja 1895 i na dzień 4 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano, w biurze IV.

Cena wywołania 1740 zł. aw.

Wadyum 174 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Frenkel.

Lwów, dnia 6 marca 1894.

L. 6895 (2247 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 2 maja 1895 i 4 czerwca 1895 każdym razem przymusową sprzedaż realności lwh. 68 w Wiśniczu mieście, dłużników masy spadkowej Salomona Fenigera i Chany Rywy 2 im. Fenigerowej własnej, na rzecz Seliga Nebenzahla pto 105 zł.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 12 marca 1895.

L. 16403 (2229 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Piotra Zaaka przeciw Janowi Zaakowi o zapłacenie sumy 466 zł. zpn. sprzedawca będzie na dniu 3 maja 1895 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę w ilości 1599 zł., a na dniu 4 czerwca 1895 o godzinie 10 przed południem także poniżej tej ceny, należącą do Jana Zaaka połowę realności wykazem hipot. 86 księgi gruntowej miasta Sambora dzielnica Lwowska objętej.

Wadyum wynosi 159 zł. 90 ct. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacji pieniędzy sierocińskich zdolnych, złożonem.

Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzania w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fitternik.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 27 lutego 1895.

L. 4374 (2231 1-3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Etti Kurzowej w resztującej sumie 15 zł. 40 ct. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została relicytacja realności w h. 190 księgi Grabówka objętej, przez Majera Brachfelda na licytacji dnia 10 czerwca 1892 nabytej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytację w sądzie tutejszym w jednym terminie w dniu 3 maja 1895 o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 5035 zł. uzyskana przy licytacji tej realności.

Sprzedaż jednak nastąpi za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 503 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 14 marca 1895.

L. 2546 (2301 1-3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Dźwiniaczu położonej, wedle w h. 94 ksiąg gruntowych tejże gminy Ołeksy Jaremija własnej, na zaspokojenie pretensji Wilhelma Ebermana w kwocie 17 zł. aw. z pn. dnia 2 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895, każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 15 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem adwokat dr. Schauer.

Zaleszczyki, dnia 9 marca 1895.

L. 14996 (2286 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 3 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 czerwca 1895 nawet niżej takowej licytacja realności według wykazu hip. 92 gm. Kosmacz na imię Jewdochy Kusznirezuk córki Hnata Krawczuka intabulowanej na rzecz Nuty Mühlbauera pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania 1490 zł.

Wadyum 149 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 30 września 1894.

L. 2900 (2263 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Michała Wyczulka w kwocie 17 zł. 45 ct., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 3 maja 1895, dnia 7 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż 3/8 części realności objętej wyk. l. 108 gm. Goleśzów dłużników Piotra Korzeniowskiego i spółników własnej.

Cena wywołania 239 zł. 25 ct.

Wadyum 23 zł. 92 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 11 marca 1895.

L. 10898 (2249 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Maryi 1 śl. Jerschel 2 śl. Chwalibóg pko masie spadkowej sp. Teofila Chwaliboga pto 4335 zł. a. w. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż sumy 300 zł. z odsetkami 4 pre. od 6 października 1865 i kosztami 17 zł. 78 ct. w stanie biernym 4/6 części realności w Radziechowej położonej według ks. gr. gm. kat. Radziechowy lwh. 526 do Reginy Żur należącej, na rzecz Teofila Chwaliboga ciężającej na dzień 15 maja 1895 i na dzień 19 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 35 zł. 50 ct.

Cena wywołania 353 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, 20 stycznia 1895.

L. 15620 (2300 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Wasyłowi Tarabas o 133 zł. 50 ct. w. a. odbędzie się dnia 15 maja 1895 i dnia 14 czerwca 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Tarabasa własnej w h. 1581 gm. Roznów objętej.

Cena wywołania 1110 zł.

Wadyum 111 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus registry.

Zabłotów, 10 lutego 1895.

L. 48 (2239 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach, zawiadamia chęć kupna mających, że dnia 13 maja 1895 i następnym o godzinie 11 przed południem odbędzie się w Polanie licytacja ruchomości, sprzętów, biblioteki itp. masy rozbirowej Hansa hr. Bülowa, na którym terminie ruchomości nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Lutowiska, 26 lutego 1895.



L. 5655 (2298 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowcu w sprawie egzekucyjnej ek. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie przeciw leżącej masie spadkowej sp. Gabryela Barana pto 20 rat po 31 zł. 88 ct. i reszty kapitału 243 zł. 25 ct. wa. przedsięwzięciu przymusową publiczną sprzedaż połowy ciała hip. lwh. 9 i całego ciała hip. lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Złotniki objętych, leżącej masy spadkowej sp. Gabryela Barana własnych w dniach 20 kwietnia i 25 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania za połowę ciała hip. lwh. 9 kwota 161 zł., za ciało hip. lwh. 11 kwota 535 zł.

Wadium 10 pre. ceny wywołania. Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Wiśniowczyk, dnia 20 lutego 1895.

L. 511 (2292 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że rozpisuje na dzień 22 kwietnia 1895 i dzień 27 maja 1895 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności objętej whl. 100 gm. kat. Uhrynów, dłużnika Semen Hnatiuka własnej, celem zaspokojenia pretensji Majera Lipermana w kwocie 40 zł. aw.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedaje się mającej majątności w ilości 2580 zł.

Wadium zaś 258 zł. aw.

W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Pawłowski w Sokalu.

Sokal, 1 lutego 1895.

L. 5634 (2294 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Landana 365 zł. wa. z pn. zostanie połowa realności objętej wh. 321 ks. gr. gm. Terszów, Kaufmana Seifmanna własna dnia 23 kwietnia 1895 i dnia 5 czerwca 1895 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 145 zł. wa., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 14 zł. 50 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 6 maja 1894 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej zawiadomieni nie zostali do rąk kuratora Maryana Władczyńskiego w Starem mieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy. Staremiasto, 12 października 1894.

L. 7278 (2305 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlane konserwacyjnych na lata 1895, 1896, 1897 na gościach państwowych w nadworniańskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 18 kwietnia 1895 w c. k. starostwie w Nadworniu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1895 wynoszą:

1. w sekyi drogowej Nadwórna 710 zł. 65 ct.

2. w sekyi drogowej Delatyn 644 zł.

77 ct.

3. w sekyi drogowej Mikuliczyn 3171 zł. 86 ct.

Razem 4527 zł. 28 ct.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, spis cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plan budowy na rok 1895 przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadium wynoszącą 5 proc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertę wnieść na blankiecie w właściwym miejscu podać sekyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowej dla każdej sekyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekyj drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofertentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie lub zło-

żone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, 21 marca 1895.

L. 170 (2280 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 275 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służących ciała hipotecznego a to całego ciała hipot. wh. 593, 3/6 części wh. 149 i 4/6 części wh. 151 księgi gruntowej gminy Wysocko niżej objętych, dłużnika Abracha Teichmanna (Strulów) własnych, na rzecz Jana Ilnickiego Zankowicza w dniach 25 kwietnia i 27 maja 1895, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym ek. sądzie.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 435 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 Dz. u. p. Nr. 74.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano pana Edwarda Zachajkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Borynia, 16 stycznia 1895.

L. 12778 (2287 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Hermana Aszkenaza 60 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 24 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 zawsze o 10 godzinie rano przymusową sprzedaż realności whl. 163 w Peremilowie Naści z Baganów Hałabickiej własnej.

Cena wywołania wynosi 570 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Kopyczyńce, 31 grudnia 1894.

L. 869 (2285 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Hackera w kwocie 600 zł. w. a. z pn. przeprowadzi przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 265 księgi grunt. Husiatyn objętej Izraela Hackera własnej w dniach 25 kwietnia 1895 i 29 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże w kwocie 380 zł. w. a.

Wadium 38 zł.

Realność ta sprzedana zostanie na pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś poniżej, najwięcej ofiarującemu.

Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanawia adw. dr. Nathansohna z Husiatyna. Husiatyn, 18 lutego 1895.

L. 8735 (2262 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Miłówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Mózesa pko Bernardowi i Resi Tobiasom o 445 zł. 83 ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności lwh. 610 ks. gr. dla gminy kat. Miłówka objętej na dzień 23 kwietnia i na dzień 24 maja 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadium 101 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa 1015 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski w Miłówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Miłówka, 15 stycznia 1895.

L. 7113 (2288 2—3)

Dnia 30 kwietnia 1895 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną przymusową licytację realności pod lk. 78 w Zrotowicach położonej, według wykazów hipotecznych l. 129, 198, 45 i 46 Dańka Szpuka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie w kwocie 157 zł. 67 ct.

Cena wywołania 687 zł.

Wadium 68 zł. 70 ct.

Realność ta sprzedana zostanie na tym terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły.

Kuratorem niewiadomych, lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono tutejszego notariusza Kriegseisena.

Z c. k. Sądu powiatowego. Niżankowice, 30 grudnia 1894.

L. 15811 (2282 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna

sprzedaż połowy realności w Nowem mieście położonej wedle wyk. hipot. 73 tejże gminy dłużnika Tomasza Harasymowicza własnej na zaspokojenie pretensji Feigi Galler w kwocie 29 zł. 6 ct. dnia 25 kwietnia 1895 i dnia 28 maja 1895 każdego razu o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 18 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 29 października 1894 do tabuli weszli kuratorem ad actum pana Mikułowskiego c. k. notariusza w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 30 grudnia 1894.

L. 890 (2307 2—2)

Na podstawie uchwały Rady gminnej w Rawie z dnia 27 marca 1895 l. 805 rozpisuje podpisana Zwierzchność gminna na dzień 19 kwietnia 1895 r. publiczną licytację celem ryczałtowego oddania w przedsiębiorstwo budowy koszar dla jednego batalionu strzelców w Rawie.

Oferty przyjmować będzie przez cały dzień w lokalu urzędu gminnego komisya licytacyjna do godziny 5 po południu, lecz tylko pisemne, dalej niżej ustanowionej ceny wywołania w kwocie 215.620 zł. w. a. i zaopatrzone w wadium 10.000 zł. w. a. w gotówce lub papierach wartościowych.

Wadya po zatwierdzeniu przez Radę gminną jednej z ofert, zostaną zaraz w dniu 21 kwietnia b. r. tym, którzy się nie utrzymają, zwrócone, zaś wadium przyjętego oferenta, zostanie zatrzymane i ma być do 5 dni do 20000 zł. wa. uzupełnione i pozostać jako kaucya dla dotrzymania kontraktu.

Warunki licytacyjne, projekt kontraktu, plany i opis koszar mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w Urzędzie gminnym w Rawie począwszy od 8 do 18 kwietnia b. r. włącznie.

Zwierzchność gminna.

Rawa, 31 marca 1895.

L. 17429 (2233 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie rozpisuje celem zniesienia wspólności przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 591 gminy kat. Borszczów objętej, Jankla Friedmana w 20/32, Mechla Neuringera w 6/32 a Ela i Jankla Neuringerów po 3/32 własnej, w drodze licytacji dnia 17 kwietnia 1895 tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 5 marca 1895 także niżej tej ceny zawsze o godz. 10 rano w sądzie tut. odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1750 zł., wadium wynosi 175 zł.

Inne warunki i wyciąg hipoteczny w aktach.

Kuratorem wierzycieli, którzy po dniu 19 listopada 1894 na hipotekę weszli, ustanowiono adw. dr. Dorundiaka w Borszczowie. Borszczów, 7 stycznia 1895.

L. 27805 (2232 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anshla Walkera przeciw Fedkowi Pałowskiemu o zapłacone kwoty 315 zł., odbędzie się dnia 30 kwietnia 1895 i dnia 30 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nro 13 przymusową sprzedaż realności lwh. 77 w Batorych dłużnika Fedka Pałowskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł., wadium zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. Andrzeja Skalę w Przemyślu z substytucją adwokata Huberta Freybergera.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 31 grudnia 1895.

L. 21474 (2255 3—3)

Celem wydzierżawienia należących do spadku po s. p. Wiktorze Baworowskim, w powiecie Tarnopolskim położonych folwarków Baworów z Zastawiem, Myszkowice i Łuka wielka, wzywamy mających zamiar wydzierżawienia tych majątków do składania ofert pisemnych.

Oferty, które na każdy z tych majątków na okres czasu dziewięć, lub dwunastoletni opiewać mają wnosić należy do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie najdalej po dzień 20 kwietnia 1895.

Do ofert opieczetowanych załączyć należy wadium w gotówce, książeczkach kas oszczędności, lub papierach publicznych, mających bezpieczeństwo pupilarne, obliczonych według kursu w dniu złożenia w wysokości dwudziestu procentów (20%) ofiarowanej kwoty czynszu jednorocznego.

Oferty nieopieczetowane nie będą przyjęte.

Ogólne warunki dzierżawy powołanych na wstępie majątków mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego, albowież w kancelaryi Syndyka Wydziału krajowego dr. Stanisława Bielińskiego adwokata krajowego we Lwowie przy ulicy Trzeciego Maja pod l. 2.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim

Lwów, dnia 26 marca 1895.

L. 1809 (2100 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 200 zł. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności Wadowickiej w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 106 gminy Barwałd górny objętej, dłużników masy spadkowej Jana Studnickiego, Karola Żaka własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 17 maja i 17 czerwca 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 1650 zł.

Wadium 165 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 9 marca 1895.

L. 401 (2289 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Michała Bysiakiewicza w kwocie 86 zł. a. w. z pn. egzekucyjną licytację połowy realności w Sieniawie położonej dłużnika Marcina Szarlewicza własnej wyk. hip. l. 397 ks. gr. gminy Sieniawa objętej dnia 16 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 200 zł. a. w.

Zakład wynosi 20 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest c. k. notaryusz Zielonka w Sieniawie.

Sieniawa, 11 marca 1895.

## Kuratele.

L. 5773 (2312 1—3)

Dla oślakanej Amelii Quadrat z Krakowa ustanowiono kuratorem Chaima Bettera.

Sąd deleg. miej.

Kraków, 27 marca 1895.

L. 4784 (2276 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Kołomyi uznał Władysława Gorczyńskiego z Kołomyi za chorego na umyśle, kuratorem ustanowiony adwokat dr. Zipser z Kołomyi. Kołomyja, dnia 2 marca 1895.

L. 1014 (2279 1—3)

Julia Olechówna z Ruskiej wsi uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z 10 stycznia 1895 l. 169 uznaną została za umysłowo niedołężną.

Kuratorem dla niej ustanowiono Włodzimierza Krynickiego, konduktora kolejowego z Ruskiej wsi.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Rzeszów, 18 marca 1895.

L. 1861 (2281)

Nad Łukaszem Osuchem synem Piotra umysłowo chorym z Zydranowy, władza ojcowska przedłużoną zostaje.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla, dnia 1 marca 1895.

L. 10868 (2203 1—3)

Jakób Pietrzycki z Jasła uznany marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiono Jozefa Lazarowicza z Jasła.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Jasło, dnia 20 października 1894.



# Konkursa.

L. 214 (2304 2-3)

Przy c. k. Państwowej szkole przemysłowej we Lwowie będą do obsadzenia z dniem 1 października 1895 r. dwie posady mianowicie:

- jedna posada wermistrza do nauki ślusarstwa artystycznego i
- jedna posada wermistrza do nauki stolarstwa.

Do każdej z powyższych posad, którym nadanie polega na stosunku kontraktowym, przywiązana jest roczna remuneracja w wysokości 840 zł.

Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni się wykazać gruntowną znajomością języka polskiego i złożyć dowody, że mają odpowiednie teoretyczne zawodowe wykształcenie, tudzież, że pracowali praktycznie w swym zawodzie.

Podania należy ostatecznie składać do Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty adresowane, z dodaniem metryki urodzenia, curriculum vitae, świadectwa zdrowia i moralności, oraz świadectw z odbytej nauki teoretycznej i praktycznej, należy najpóźniej do 25 kwietnia 1895 wnieść na ręce Dyrekcji zakładu.

Lwów, dnia 31 marca 1895.  
Dyrekcya c. k. Państw. Szkoły przemysłowej.

Przy c. k. Państwowej szkole przemysłowej we Lwowie będą do obsadzenia z dniem 1 października 1895 r. dwie posady, mianowicie:

- jedna posada rzeczywistego nauczyciela dla nauki modelowania, który winien złożyć dowody, że przedewszystkiem w kierunku ornamentalnym się kształcił i dłuższy czas pracował, tudzież
- jedna posada rzeczywistego nauczyciela dla nauk budowniczych (architekta).

Do każdej z powyższych posad przywiązana jest roczna płaca 1200 zł., dodatek aktywny IX. klasy rangi 300 zł. i 5 dodatków pięcioletnich po 200 zł. wa.

Ubiegający się kandydaci winni podania należy ostatecznie składać do Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty wystosowane, wnieść na ręce Dyrekcji zakładu najpóźniej do dnia 25 kwietnia b. r. z dołączeniem metryki urodzenia, curriculum vitae, świadectw ukończonych studiów, egzaminów i praktyki.

Lwów, dnia 31 marca 1895.  
Dyrekcya c. k. Państw. Szkoły przemysłowej.

L. 931 (2268 2-3)

Wydział Rady powiatowej w Gorlicach rozpisuje niniejszym konkurs na dwie posady okręgowych akuserek z siedzibą w Bieczu i Uściu ruskim z pensją roczną po 100 zł. aw.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swe zaopatrzone w dyplom i świadectwo moralności nadesłać Wydziałowi powiatowemu najpóźniej do 30 kwietnia 1895.

Z Wydziału powiatowego.  
Gorlice, dnia 29 marca 1895.

L. 1381 (2310 1-3)

W mieście Skawinie powiatu wielickiego jest do obsadzenia posada weterynarza miejskiego z roczną płacą 360 zł. wa.

Ubiegający się o tę posadę winni udokumentowane podania (dyplom weterynarski i dowody dotychczasowego zatrudnienia) wnieść na ręce naczelnika gminy w Skawinie do 10 maja 1895.

Blizszych wyjaśnień udzieli Zwierzchność gminna w Skawinie.  
Skawina, dnia 28 marca 1895.

L. 626 (2306 2-3)

Ogłoszenie konkursu.  
C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszym konkurs na posadę tymczasowego nauczyciela młodszego do nauki religii mołozosowej w miejskich szkołach ludowych z remuneracją wskazaną § 6 ustawy z dnia 10 lipca 1892 (dz. u. kr. Nro 41) 20 zł. rocznie za każdą godzinę nauki w tygodniu.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, należy przesać c. k. Radzie szkolnej okręgowej najdalej do dnia 15 maja 1895.

O posadę tę mogą starać tylko takie osoby, które w myśl § 3e. wyżej zacytowanej ustawy mają przepisaną kwalifikację.  
We Lwowie, dnia 23 marca 1895.

# Wyroki prasowe.

Bl. 73 (2156)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 15 Februar 1895, Z. 2075, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 14 Februar 1895 wegen des Artikels: „Jak hrabe Wurmbrand prijima deputace“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 15 Februar 1895, Z. 2090, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Obuvnik“ vom 14 Februar 1895 wegen der Artikel: „Pokus statni ku zachrane po malciznostniku provozovaneho obuvnictvi v Rakousku“ und „Posledni cesti prokazali“ nach den §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 28 Jänner 1895, Z. 594, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 21 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Grobari adrese“ und „Iz sredisneje Dalmacije“ nach den §§ 300, 496, 488, 491 St. G. und Art. V. des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 31 Jänner 1895, Z. 619, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 23 Jänner 1895 jammert Beilage wegen der Artikel: „Sablazan u Saboru“ — „Odjek z Splita“ — „Domace vjesti“ u. „Splitsko Jedinstvo“ nach § 300 St. G. und Art. III des Gef. vom 17 Dec. 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 7 Februar 1895, Z. 870, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 30 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Listovi z Banovine, Zagreb 23 Sjecnja“ — „Domace vjesni“ und „Pisu nam z Splitu dne 25 Sjecnja“ nach § 300 St. G. bezw. Art. III des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 1 März 1895, Z. 1204, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Dacicke listy“ vom 23 Februar 1895 wegen der Artikel: „Pocpora narodopisne vystave snemem moravskym odeprna“ und „Z moravskeho snemu“ nach § 300 St. G. und Art. III des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 74 (2185)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 78 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 20 März 1895 (Abendblatt) unter der Rubrik: „Wochenchau“ enthaltenen Artikels beginnend mit „König Humbert hat in St. Lien“ bis „höchsten Spitze erkennt“ das Vergehen nach § 491 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falschen Exemplare erkannt.  
Wien, am 23 März 1895.

Das f. f. Oberlandesgericht in Wien hat unterm 13 März 1895, Bl. 2803, erkannt: Der in Nr. 5 vom 1 März 1895 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ enthaltene Artikel mit der Aufschrift: „Talmudische Täuschungen“ begründe in der auf Seite 52 Spalte 3 vorkommenden Stelle von „Im vierten und letzten Abschnitte bis „Bücherzeichniß“ den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G., es werde demnach das Verbot der Weiterverbreitung des obigen Artikels in Ansehung dieser Stelle ausgesprochen.  
R. f. Kreisgericht.  
Krems, am 23 März 1895.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnis vom 19 Februar 1895, Z. 1498, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Freie Stimmen“ vom 16 Februar 1895 wegen des Artikels: „Bewaffneter Friede“ nach §§ den 65 a, 305 u. 300 St. G. und Art. IV des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Februar 1895, Z. 5417, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Prazskej predmestske listy“ vom 16 Februar 1895 wegen des Artikels: „Z meho prirodopisu“ nach den §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 Februar 1895, Z. 5417, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Volny duch“ vom 15 Februar 1895 wegen der Artikel: „Anarchismus“ und „Socialni uvaha“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1895, Z. 5412, die Weiterverbreitung der z Auflage der Nr. 7 der Zeitschrift: „Volny

duch“ vom 15 Februar 1895 wegen des Artikels: „Prvni c. k. ourednik“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 21 Februar 1895, Z. 2554, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Ceskyj Venkov“ vom 17 Februar 1895 wegen des Artikels: „kapital a prace“ nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 21 und 26 Februar 1895, Z. 2557 und 2775, die Weiterverbreitung des Werkes: „Cesi o zidech“, gedruckt in Königgrätz bei Perina i. J. 1895, nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1895, Z. 1043, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Straz na sumave“ vom 16 Februar 1895 wegen der Artikel: „Na sklonku snemovniho zasedani“ und „Oposice prou mistodrziteli“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 1 März 1895, Z. 2652, die Weiterverbreitung der Nr. 2 Zeitschrift „Raspis“ vom 26 Februar 1895 wegen der Artikel: „Na cesky snem“ — „Prionu nezle — obelhat“ und „Listarnu administrace“ nach den §§ 300 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Jglau hat mit dem Erkenntnis vom 1 März 1895, Z. 1204, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Dacicke listy“ vom 23 Februar 1895 wegen der Artikel: „Pocpora narodopisne vystave snemem moravskym odeprna“ und „Z moravskeho snemu“ nach § 300 St. G. und Art. III des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 1769 (2136 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, iż na prośbę gminy miasta Rzeszowa de pr. 14 lutego 1895 l. 1769 wdrożone zostało w myśl § 6 i 7 ustawy z dnia 16 lutego 1888 Nro 20 Dz. pp. postępowanie o uznanie Stanisława i Franciszka Wojdałowiczów za zmarłych i że kuratorem dla nich ustanowiony został adw. dr. Malec z substytucją adwokata dr. Bindera w Rzeszowie.

Stanisław Wojdałowicz urodzony 1 maja 1792 i Franciszek Wojdałowicz urodzony 3 września 1784 w Rzeszowie w czasie wojen Napoleona I jako żołnierze austriacy brah udział w tych wyprawach wojennych i dotąd nie powrócili, ani żadnej o sobie nie udzielili wiadomości.

Wzywa się zatem Stanisława i Franciszka Wojdałowiczów, aby o sobie udzielili wiadomości ustanowionemu kuratorowi, lub sądowi tutejszemu jak również wzywamy wszystkich, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania powyższych mieli jaką wiadomość, aby o tem ich kuratorowi, lub sądowi donieśli, gdyż inaczej po upływie roku, licząc od dnia 30 marca 1895 na ponowne żądanie takowi za zmarłych uznani zostaną.  
Rzeszów, 7 marca 1895.

L. 600 (2071 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tusąd. uchwały z dnia 10 kwietnia 1894 l. 2891 ustanawia Jana Juhę z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Jaska Czerwińskiego i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Grzymałów, 30 stycznia 1895.

L. 4493 (2174 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa z życia i miejsca pobytu nieznaną Katarzynę Kosyk, by w ciągu roku zgłosiła się do spadku po Mikołaju Kosyku przed 30 laty w Orszkowiec bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Onufrym Kosykiem z Orszkowiec pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kopyczyńce, 11 maja 1894.

L. 1672 (2073 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Andrzeja i Teresę z Halbhüberów Olszaniaków, iż w sprawie egzekucyjnej Antoniego Balwierza przeciw nim pto 1000 zł. z przyn. wydaną została rezolucya z dnia 11 stycznia 1895 l. 83, pozwalająca egzekucyjnej intabulacji tej pretensji w stanie biernym realności lwh. 280 w Czernichowie Teresy z Halbhüberów własnej i rezolucya z dnia 11 stycznia 1895 l. 89, pozwalająca egzekucyjnej sekwestracji

dochodów tej realności i wzywająca dłużników, by co do osoby proponowanego sekwestra Jana Topolskiego do trzech dni się oświadczyli i że rezolucye te przeznaczone dla nich doręcza się do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Franciszka Horaka, zastępcy c. k. notaryusza w Liskach.

Wzywa się zatem Andrzeja i Teresę z Halbhüberów Olszaniaków, by ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielili lub też innego zastępcę prawnego sobie obrali i takowego sądowi wskazali, inaczej bowiem wszelkie z zaniedbania tej ostrożności wyniknące dla nich mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.  
Liszki, 13 marca 1895.

L. 15784 (2163 3-3)

Na prośbę Maryanny Muzyka, wzywa się posiadacza zaginionej książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką Nro 916 dnia 1 stycznia 1889 na kwotę 31 zł. 10 ct. aw. na imię Maryanny Muzyka wystawioną, by takową w sześciu miesiącach od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie lwowskiej, temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

Sambor, 9 grudnia 1893.

L. 7696 (2162 3-3)

Na prośbę Sebastjana Maziaka de praes. 20 maja 1893 l. 7055 wzywa się posiadacza zaginionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie Nro 1024 na imię Sebastjana Maziaka wystawionej pierwotnie na kwotę 200 zł. opiewającej a z dniem 1 stycznia 1893 na 107 zł. 69 ct. opiewającej, by takową w sześciu miesiącach od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie sądowej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.  
Sambor, 1 lipca 1893.

L. 20154 (2181 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 31 lipca 1894 l. 12848 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Braunera, kuratorem p. adwok. dr. Samuela Fraenkla.

O czym się go w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.  
Sokal, dnia 28 grudnia 1894.

L. 16783 (2144 3-3)

Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Kutý wird bekannt gegeben, dass Szloma Thau aus Tudiów eine von der k. k. Rentenkasse in Kosów über die als Pachteution der Mahlmühle in Šludbka erlegten zwei Stück Staatsschuldverschreibungen Numero 113919 und Nro 268876 jede a 100 fl. öW. jede mit 10 Stück Coupons und je einem Talon sub dep. Art. 157 ausgestellte Amtsquittung dto Kosów 2 Dezember 1890 verloren habe.

Es werden also alle diejenigen Personen, welche diese Urkunde in den Händen haben dürften, aufgefordert, binnen einem Jahre von der letzten Einschaltung dieses Ediktes, dieselbe hiergerichts so gewiss verbringen, ansonst solehe für nichtig gehalten und der Aussteller darauf ihnen Rede und Antwort zu geben, nicht mehr verbunden sein wird.

K. k. Bezirksgericht.  
Kutý, den 27 Dezember 1894.

L. 575 (2243 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Mozdziucha, że przeciw niemu wytoczył Walenty Muniak pozew de praes. 18 grudnia 1894 l. 575 o zapłacenie 150 zł. na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 30 kwietnia 1895 o godzinie 8 rano w tut. sądzie wyznaczono.

Wzywa się nieobecnego Piotra Mozdziucha, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum Szymonowi Najuchowi z Błonia swych obron udzielił albo też innego swego zastępcę sądowi wymienił.  
Radomyśl, dnia 19 stycznia 1895.

L. 2236 (2241 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wojtułę, iż Władysław Porządek wniósł przeciw niemu skargę de praes. 9 października 1894 l. 7598 o zapłatę 100 zł. na skutek której termin do rozprawy na dzień 25 kwietnia 1895 wyznaczono.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wojtułę, aby ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Tadeuszowi Fiderkiewiczowi adwokatowi z Pilzna środkowi do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi w Pilźnie wskazał w przeciwnym razie złe skutki zaniechania tego sam sobie przypisze.

Pilzno, dnia 16 marca 1895.



L. 12453 (2295 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Judę Chajesa i Taubę Klüger, iż przeciw nim wytoczył Josel Lehrer ze Skolego pozew de praes. 20 lutego 1893 l. 1658 o uznanie własności i intabulację za właściciela wydzielonej połowy realności pod lk. 50 tj. całej parceli budowlanej lk. 217/1 w Skolem mieście, że dla nich kuratora ad actum w osobie c. k. notaryusza Nartowskiego ze Skolego ustanowiono, któremu potrzebnych środków obrony dostarczyć, lub sądowi innego pełnomocnika wskazać mogą, wreszcie że termin do rozprawy na 24 kwietnia 1895 na 9 rano wyznaczony został. Skole, dnia 18 marca 1895.

L. 16813 (2145 2-3)

Kański c. k. Sąd powiatowy ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 23 stycznia 1894 l. 20200/93 dla niewiadomej z miejsca pobytu Heleny Kiebusińskiej 20 Cywil, kuratorem p. dr. Wittlina o czym się także w celu strzeżenia swych praw uwiadamia. Kałusz, 27 października 1894.

L. 5288 (2260 2-3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Mysiuła zawiadamia się, że Anna z Mysiułków Gretczuk wniosła przeciw a) nieobjętej masie spadkowej śp. Petra Mysiuła, b) nieobjętej masie spadkowej Marii Mysiuł i przeciw niemu pozew de praes. 4 marca 1895 l. 5288 o wydzielenie parc. gr. l. 218, 219, 220/2 731 i 732 z wyk. hipot. l. 327 Korszów o wpis prawa własności do wydzielić się mających parc. i że w tej sprawie do obrony termin na dzień 18 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano w B. II. wyznaczony a dla niego kurator w osobie adw. dr. Hullea z Kołomyi ustanowiony został.

Wzywa się zatem Wasyla Mysiuła, aby na powyższym terminie bądź sam się stawił, bądź swemu kuratorowi dał odpowiednią informację, gdyż inaczej skutki z zaniedbania powstałe sam sobie przypisać będzie musiał. Kołomyja, 7 marca 1895.

L. 2025 (2297 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pawła Mnicha z Kąkolówki, że Dawid Tag wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 10 stycznia 1895 l. 244 o zapłacenie 40 zł. 32 ct. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 kwietnia 1895 o godz. 9 rano w sądzie tut. wyznaczony został.

Ustanawiając na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata dra Madeyskiego w Tyczynie, poleca się Pawłowi Mnichowi, by albo kuratorowi temu udzielił dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał. Tyczyn, dnia 29 marca 1895.

L. 1014 (2284 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Mozdzenia, że Dyrekcja Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie wniosła przeciw niemu dnia 14 lutego 1895 pozew o zapłacenie 46 zł. w. a., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 30 kwietnia 1895 o godzinie 8 rano wyznaczono i dla niego kuratorem Józefa Jąka ze Spytkowie ustanowiono.

Wzywa się zatem Jakóba Mozdzenia, aby kuratorowi informację do sporu udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 16 marca 1895.

L. 45867 (2140 2-3)

C. k. Sąd del. miej. dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Kawińskiego ustanowiony został kuratorem ad actum dr. Franciszek Kulczyński adwokat w Krakowie celem doręczenia rezolucji hipotecznych, odnoszących się do intabulacji egzek. prawa zastawu dla sumy 1541 zł. uskutecznionej na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z daty Kraków 1 maja 1893 l. R. 11238 na rzecz Izaka Strickera w stanie biernym wierzycelności hip. Wincentego Piwowarskiego w kwocie 400 zł. ciężącej na real. lwh. 293 ks. gr. gm. Zwierzyniec będącej własnością Ignacego i Eleonory Nowińskich jako hipotece ubocznej, dla której wykaz główny stanowią real. objęta lwh. 585 ks. gr. gm. kat. Podgórze Kraków, 13 października 1894.

L. 16025 (2172 2-3)

Der nach America ausgewanderte Josef Rosenkranz aus Czortków wird hiemit in Kenntniss gesetzt dass in der Executions-sache der Firma Franks Söhne gegen Moses Kleiner pto 82 fl. 87 kr. ost. W. der Landesadvokat dr. Horbaczewski aus Czortków für ihn zum Curator ad actum bestellt worden ist, und diesem Curator der hg. Grund-

buchsbescheid vom 7 Juli 1894 zl. 10377 zugestellt worden ist.

K. k. Bezirksgericht.

Czortków, am 25 October 1894.

L. 1826 (2308 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że Robert Kristen przeciw Egonowi bar. Ramberg, Pawłowi Chrzanowskiemu i Józefowi bar. Brunickiemu wniosł pod dniem 13 stycznia 1893 l. 1826 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 371 zł.

Ponieważ miejsce pobytu Egona bar. Ramberga i Pawła Chrzanowskiego nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę ustanawia dla pierwszego adwokata dr. Łozińskiego, dla drugiego adwokata dr. Kwiatkowskiego kuratorem, którym nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 1893 l. 1826 doręcza.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytych czasie się zgłosili lub potrzebną informację ustanowionym zastępcom udzielił lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 14 stycznia 1893.

L. 2152 (2271 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Henryka Edmunda Potockiego, że na prośbę Zofii Kalmus uchwałąmi tegoż sądu obwodowego z 15 września 1894 l. 17932, 17933 i 17934 i z 3 listopada 1894 l. 21337, 21338 i 21339 zezwolono na rzecz Zofii Kalmus dla jej wierzycelności 750 zł., 394 zł. 50 ct. i 300 zł. z pn. na wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym Henryka Edmunda Potockiego własnych dóbr Miłowanie, Oleszów, Bukówna, Targowica polna i Trościaniec, i że te uchwały doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Edmundowi Lorscheowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 2 marca 1895.

L. 5301 (2275 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z pobytu Maryę Ostrowską, iż dla niej w sprawie tabularnej Franciszka Łazarskiego o wydzielenie z karty stanu posiadania wykazu hipot. l. 138 ks. grunt. Grabówka obejmującego realność Bronisławy Maryanny 2 im. Kuźmy własną, częścią parceli budowlanej 261 i parceli gruntowej 7, utworzenie z takowych osobnego ciała hipotecznego na rzecz Franciszka Łazarskiego, ustanowiono kuratorem adw. dr. Kronhelma w Tarnowie z substytucją adw. dr. Steca w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 14 marca 1895.

L. 1991 (2290 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Józefę z Jankowskich Borkowską, że przeciw niej i przeciw reszcie spadkobiercom Karoliny Fabrowej wniosł Wincenty Fabry skargę de praes. 27 lutego 1895 pto 19 zł. 12/3 ct., skutkiem której termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 6 maja 1895 o godzinie 8 rano został wyznaczony.

Ustanawiając dla niewiadomej z pobytu Józefy Borkowskiej kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Szayera, wzywa się ją, aby na powyższym terminie albo osobiście lub przez pełnomocnika stanęła, lub też kuratorowi informację zawczasu udzieliła.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 29 marca 1895.

L. 19895 (2293 1-1)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Antoninę Kalinowską, że na pozew de praes. 28 czerwca 1894 l. 10897 przez Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu przeciw niej pto 60 zł. z pn. wniesiony, wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 9 lipca 1895 godzinę 9 rano w tutejszym sądzie B. V i jej ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Pawłowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 10 marca 1895.

L. 1639 (2259 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Poznańskiego, wrzekomo w Rosji przebywającego, ażeby do spadku po śp. Janie Poznańskim w Uniszowy zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionymi dla niego kuratorem Józefem Mrozem z Uniszowy pertaktownym będzie.

Tuchów, dnia 4 marca 1895.

L. 2086 (2240 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Kopacza z Tylicza pochodzącego, iż na wniesiony pozew Piotra Keblesza przeciw niemu pto 111 zł. wyznacza się termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 maja 1895 ustanawiając dla kuratora w osobie Pawła Królkowskiego z Tylicza.

Wzywa się zatem Mikołaja Kopacza, kuratorowi udzielił informacji do obrony lub też innego pełnomocnika sądowi wskazał. Muszyna, 10 marca 1895.

L. 3286 (2230 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Korna, że w sprawie egzekucyjnej Lipy Satoriego przeciw niemu pto 200 zł. w. a. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Pietrzyckiego z substytucją adwokata dra Holzera.

Tarnów, dnia 14 lutego 1895.

L. 12733 (2267 1-3)

Wedle zawiadomienia c. k. wspólnego Ministerstwa wojny będą odtąd dopuszczane do przewozu pocztą wozową w obrocie między Austro-Węgrami a krajem okupowanym posyłki z żyjącym ptaństwem pod następującymi warunkami:

1. Posyłki z żyjącym ptaństwem mogą zawierać tylko dzikie ptaństwo polne lub drób domowy z wyjątkiem łabędzi i pawłów.

Ptaństwo to względnie drób musi być umieszczone w odpowiednich dobrze zamkniętych koszach kłatkach lub innych przyrządach do przewozu, któreby umożliwiały przystęp powietrza.

Przydanie okrycia płóciennego lub innego jest dozwolone.

2. Przechowki nie mogą być wyższe nad 60 cm. a szersze nad 45 cm. i powinny być zaopatrzone jeżeli to ze względu na czas trwania przewozu jest potrzebnem, w trwałe przytwierdzone naczynia do napełniania wody lub też do rzucania potrzebnego pożywienia którego ma dostarczyć nadawca.

Do naczynia na wodę należy włożyć gąbkę, która by naczynie prawie całkowicie wypełniała a to celem zapobieżenia wylaniu się wody.

3. W obrocie z miejscowościami Bośniacka Dubica, Bośniacka Kostajnica Busoaca, Kalinowik, Trnawa i Ulok jakoteż z ekspozyturą poczty polowej w Prjepolu i to tak w kierunku do tych miejscowości, jak i napowrót, są tego rodzaju posyłki do przewozu niedopuszczalne.

4. Przymus opłaty rzeczonych posyłek przy nadaniu wprawdzie nie istnieje, atoli nie mogą takowe być obciążone zaliczką, ani też nadawane do doręczenia przez posłańca umyślnego (Express).

5. Zarząd poczt wojskowych nie przyjmuje na siebie za tego rodzaju posyłki żadnej odpowiedzialności; przewóz takowych odbywa się dla tego zawsze tylko na niebezpieczeństwo nadawcy.

We wszelkich innych względach mają zastosowanie przepisy obowiązujące co do tego rodzaju posyłek w obrocie wewnętrznym.

Lwów, dnia 19 lutego 1895.

L. 2153 (2272 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Henryka Edmunda Potockiego, że na prośbę Leona Kalmusa uchwałąmi tegoż sądu obwodowego z 15 września 1894 l. 17847 i 17848 i 3 listopada 1894 l. 21340 i 21341 zezwolono na rzecz Leona Kalmusa dla tegoż wierzycelności 1102 zł. 75 ct. wa. z pn. na wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym Henryka Edmunda Potockiego własnych dóbr Miłowanie, Oleszów, Bukówna, Targowica polna i Trościaniec i że te uchwały doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Lorscheowi przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 2 marca 1895.

L. 2154 (2273 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Henryka Edmunda Potockiego, że na prośbę Maurycego Rozmarina uchwałąmi tegoż sądu z 15 września 1894 l. 17849 i 17850 i z 3 listopada 1894 l. 21313 i 21314 zezwolono na rzecz Maurycego Rozmarina dla tegoż wierzycelności 1050 zł. i 600 zł. w. a. z pn. na wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym Henryka Edmunda Potockiego własnych dóbr Miłowanie Oleszów Bukówna Targowica polna i Trościaniec i że te uchwały doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Edmundowi Lorscheowi przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 2 marca 1895.

L. 790 (2258 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Młyńca, iż celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 28 kwietnia 1894 l. 3054, którą dozwoloną została intabulacja egzekucyjnego prawa zastawu dla należyci podatkowej w kwocie 81 zł. 60 ct. z pn. na rzecz wys. skarbu w stanie biernym realności lwh. 150 ks. grunt. gminy kat. Tuchów, ustanowiony został kuratorem Władysław Pięta i temuż powyższa uchwała tabularna doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, 18 marca 1895.

L. 533 (2227 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania kapitałów wynagrodzenia wymierzonych orzeczeniami c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie za objęte prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w następujących majątnościach tabularnych: Świdniki-Zagórów, Wolica, Owieczka, Jadamwola wtab. 14-15, 16, 17 i 40 objętych w pożyczkach 19, 32, wtab. 14, poz. 38, w tab. 15, poz. 40, w tab. 16, poz. 37, w tab. 17, poz. 49, w tab. 40, Romana Reklewskiego, co do każdego po 1/6 części własnych, które to kapitały wymierzono w ustępie:

1. dla dóbr Świdnik w gotówce na 1192 zł. 38 1/2 ct.,

2. na majątności tabularnej Zagórów w 4 pr. obligacjach na 450 zł.,

3. w majątności tab. Wolica w 4 pr. obligacjach na 250 zł. opiewających,

4. w majątności tabularnej Owieczka w gotówce na 839 zł. 8 1/2 ct.,

5) w majątności tab. Jadamwola w gotówce w kwocie 1015 zł. 73 1/2 ct. — wzywa wszystkich, którzy przed dniem oddzielenia prawa do wynagrodzenia za zniesione prawa propinacji prawa hipoteki na wymienionych majątnościach nabyli, aby swoje pretensje najpóźniej do dnia 1 czerwca 1895 w tut. sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie;

b) kwotę żądanej wierzycelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe równe prawa mają z kapitałem;

c) orzeczenie hipoteczne zgłoszonej pożyczki;

d) jeżeli zgłaszający się mieszka po za obrębem tutejsz. sądu, winien jest wymienić znajdującego się w obrębie tut. sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, gdyż inaczej przesyłane będą do zgłaszającego się pocztą z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczane.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważany tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie swej pretensji na kapitał wynagrodzenia wedle kolei na niego przypadającej w porządku hipotecznym, nie będzie on już słuchanym przy rozprawie.

Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycji i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. patentu z 25 września 1856, jednakże tylko wtedy, jeśli jego pretensja według porządku hipotecznego została przekazana na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 została i nadal zabezpieczoną na gminie.

Usprawiedliwienie niestawiennictwa na terminie nie może być dopuszczonem.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 9 lutego 1895.

L. 1289 (2315 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Friedmana w sporze drobiazgowym Wolfa Schleifera przeciw niemu o oddanie 152 kóp gontów lub zapłacenie wartości 27 zł. 36 ct., kuratorem Jana Markiewicza z Terła i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 25 kwietnia 1895 o 9 godzinie rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 7 marca 1895.

L. 4530 (2196)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy Floryan Leiter, handel drzewem w Krakowie, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

O czym się proszącego, tudzież Świątny Magistrat M. Krakowa, Świątną Komisję miejscową podatkową, Świątną Izbę handlową i przemysłową, Świątną Filję c. k. austr. węgierskiego Banku w Krakowie zawiadamia, zarządzając ogłoszenie tego wpisanie w dzienniku urzędowym „Gazety Wiedeńskiej i Lwowskiej“.

Kraków, 8 lutego 1895.



L. 6479 (2194 1—3)  
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Maryi Oleksik wzywa każdego posiadacza księżeczki kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 137430 na imię Tomasza Przewłockiego wystawionej, na kwotę 40 zł. opiewającej, aby w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“ z pomienioną księżeczką się zgłosił, gdyż inaczej na ponowne żądanie proszącej księżeczka ta za umorzoną uznana zostanie.  
 C. k. Sąd krajowy.  
 Kraków, 22 lutego 1895.

L. 6242 (2274 1—3)  
 Stanisławowski e. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mandla Jonasa, że na prośbę firmy Weidler, Ball & Last wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 90 zł. 77 ct. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hermanowi Falkowi z zastępstwem tutejszego sędziego dr. Sagera, z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikną sam sobie przypisze.  
 Z c. k. Sądu obwodowego.  
 Stanisławów, 23 marca 1895.

L. 16974 (2316 1—3)  
 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. s. II we Lwowie podaje nniejszym do wiadomości, że Teodor Józef 2 im. Kuźniewicz zmarł w Skniłowie 7 maja 1890 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.  
 Gdy sądowi miejsce pobytu Piotra Kuźniewicza, z ustawy do spadku powołanego, nie jest wiadome, wzywa się Piotra Kuźniewicza, ażeby się w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił i do spadku się oświadczył, inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Wojciechem Kuźniewiczem będzie przeprowadzonym.  
 C. k. Sąd pow. miej. del.  
 We Lwowie, 19 sierpnia 1893.

L. 1765 (2199 1—3)  
 C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadoma z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Jastrzębskiego, że Mojżesz Kanner wniosł przeciw niemu i innym pozw o nakaz zapłaty sumy 600 zł. z pn. z weksłu z daty Sanok 1 listopada 1894 i że uchwałą z 23 lutego 1895 l. 995 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty.  
 Dla Ferdynanda Jastrzębskiego, jako z miejsca pobytu niewiadomego, ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Flakowicza i poleca się mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.  
 C. k. Sąd obwodowy.  
 Sanok, 23 marca 1895.

L. 6469 (2197)  
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca:  
 I. wykreślenie z rejestru dla spółek handlowych firmy „Aleksandrowicz & Lieber“ z powodu wystąpienia jawnego spółnika Izaaka Aleksandrowicza ze spółki i  
 II. wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „M. Lieber“, której używać będzie Mojżesz właściwie Maurycy Lieber, jako właściciel handlu jubilerskiego w Krakowie, podpsując takową słowami „M. Lieber“.  
 Kraków, 22 lutego 1895.

L. 1146 (2213 1—3)  
 Dobczycki e. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Murzyna z pod nr. 188 w Wiśniowy, przedtem w Seget Marmoros na Węgrzech pozostającego a w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Dobzyczach przeciw niemu peto 44 zł. aw. z pn. ustanowiony zostaje dla kurator w osobie Marcina Murzyna wójta z Wiśniowy, któremu on środków do obrony dostarczy lub innego pełnomocnika dla siebie obrać winien, inaczej bowiem szkodliwe skutki swego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Dobczyce, dnia 13 lutego 1895.

L. 3053 (2193 1—3)  
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie wzywa każdego posiadacza weksłu z daty 22 stycznia 1895 na 270 zł. opiewającego, za 3 miesiące od daty płatności, zaopatrzonego podpisem Sobiesława Bystrzyńskiego jako przyjęmcy, a dr. Franciszka Ksawerego Wiedigera jako żyranta, podpisem zaś wystawcy nie zaopatrzonego, aby takowy w 45 dniach, od dnia płatności tegoż licząc, okazał, gdyż inaczej po bezskutecznym upły-

wie tego terminu na ponowne żądanie proszącego za umorzony i prawnej mocy pozbawiony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy.  
 Kraków, 1 lutego 1895.

L. 17239 (2164 1—3)  
 Na prośbę Naczelnika gminy w Smolinie imieniem funduszu ubogich teje gminy wzywa się posiadacza zaginionych dwóch księżeczek udziawowych kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu a to jednej oznaczonej Nro 78 opiewającej na 8 zł. 93 ct., drugiej oznaczonej Nro 248 opiewającej na 33 zł. 80 ct., które obie księżeczki zawinkulowane są na fundusz ubogich gminy Smolna, aby obie te księżeczki w sześciu miesiącach od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu obie te księżeczki amortyzowane zostaną,  
 Sambor, 30 grudnia 1893.

L. 4451 (2192 1—3)  
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Eliasza Neumanna wzywa każdego posiadacza weksłu z daty Raj brot 26 lipca 1873 na 80 zł. opiewającego, na zlecenie Józefa Mulka jako wystawcy dnia 31 grudnia 1873 płatnego, na rzecz Eliasza Neumanna przez wystawcę żyrowanego, a przez Tomasza Radziętej akceptowanego, aby takowy okazał w 45 dniach od ostatniego ogłoszenia niniejszego w Gazecie Lwowskiej licząc, gdyż inaczej weksel ten po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie.  
 C. k. Sąd krajowy.  
 Kraków, 8 lutego 1895.

L. 10751 (2228 1—3)  
 C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jadwiegę Juszczyk, iż legat w kwocie 30 zł. rozporządzeniem ostatniej woli Anny z Fihauerów Mirkowskiej jej przeznaczony, przez spadkobierców do depozytu tut. e. k. Sądu na jej rzecz złożony został.  
 Nowy Sącz, 23 lutego 1895.

L. 1961 (2242 1—3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Peczyszynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nykole Powszeniukowi, że dnia 29 grudnia 1894 l. 16742 zapadł w sprawie Berla Seber przeciw niemu wyrok o zapłacenie kwoty 50 zł. aw. i że dla niego Iwana Golyszczyka, wójta z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.  
 Peczyszyn, 16 lutego 1895.

L. 6179 (2219 1—3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia niniejszym, że na dniu 25 stycznia 1868 zmarł tu Mojżesz Schwarz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.  
 Gdy niewiadomo komu przysłuza prawo dziedzienia spadku po nim pozostałego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku jaką bądź pretensję stawiać chcieli, aby w przeciągu roku od daty edyktu tego takową zgłosili i wykazali, gdyż inaczej spadek dla którego ustanawia się kuratorem Abę Schwarzę z Żurawna z tym tylko, co do niego się zgłoszą i prawa wykazać będzie przeprowadzony, w razie zaś, jeżeliby się nikt do takowego w całości, lub w części nie zgłosił część ta a w szczególności spadek cały Wysockiemu Skarbowi Państwa, jako bezdziedziczny przyznany będzie.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Żurawno, dnia 18 lutego 1895.

L. 18564 (2209 1—3)  
 C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Pini Gelbart, Reizli Schwarz, Etlil Broch, Herschowi W. If dw. im. Broch, Aronowi Ohl i innym pto załagałości podatkowych w kwocie 44 zł. 11 ct aw. ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i zamieszkania Arona Ohl kuratorem ad actum adw. dr. Blaustejna i wzywa go, aby wedle przepisów ustawy postępował i praw kuranda strzegł.  
 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.  
 Tarnopol, 10 października 1894.

L. 2211 (2217 1—3)  
 Zbarazki Sąd powiatowy uwiadoma z życia i miejsca pobytu nieznanego, że na dniu 8 listopada 1891 zmarł w Zbarazhu Lejzor Feuerstein bez rozporządzenia ostatniej woli i że dla Izraela Jolles ustanowiono kuratora ad actum w osobie Dra Józefa Kossier adwokata w Zbarazhu.  
 Wzywa się zatem Izraela Jolles, aby w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego wniosł deklarację do spadku Lejzora Feuersteina, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ukończy się z dziedzicami deklarowanymi i postanowionym kuratorem.  
 Zbarazh, dnia 11 marca 1895.

L. 550 (2245 1—3)  
 Zawiadamiając nieznanego z miejsca pobytu Piotra Smutka, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej Naftalego Bass przeciw niemu pto 30 zł. wa. z przyn. Władysław Krasicki w Radomyślu kuratorem ustanowiony został, wzywa się go, by celem obrony swych praw z tymże zastępcę się porozumiał, ewentualnie innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Radomyśl, dnia 31 marca 1894.

L. 7146 (2246 1—3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu w sprawie egzekucyjnej Leiby Padawera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Mazurowi pto 9 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Mazura ustanawia kuratorem ad actum Józefa Bawoła z Rudy i wzywa tegoż Jakóba Mazura, ażeby temuż kuratorowi swych obron udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi wskazał.  
 Radomyśl, 20 września 1894.

## Licytacje.

L. 28 69 (2125 1—3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zapokojenie 7 rat po 319 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służących realności pod lk. 91 daw., 9 i 238 now. i 91 daw. 238 now. na Zagrodach miejskich w Drohobyczu położonych wedle Dom. Zagr. miej. T. III. pag. 85 n. 11 haer. i wedle Dom Zagr. miej. T. III. pag. 94 n. 2 haer. pag. 95 n. 4 haer. i pag. 96 n. 6 haer. Józefa Herscha dw. im. Altinana własnych, na rzecz e. k. uprz gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w dniach 4 czerwca 1895 i 8 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.  
 Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 17000 zł. aw., w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów

ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.  
 Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.  
 Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Jakóba Fruchtmana w Drohobyczu.  
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Drohobycz, 23 lutego 1895

L. 65056 (2223 1—3)  
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem znieśienia współwłasności realności pod l. 216 1/4 we Lwowie położonej, objętej wyk. hip. l. 197 dz. I. Teodora Pietras vel Pietrasiewicz, nieletniej Maryanny Pietras vel Pietrasiewicz, Ksawery Zarzycki-j, Pauliny Stepanek i Michaliny Pietras vel Pietrasiewicz, tudzież Rozalii Pietras vel Pietrasiewicz i małoletnich Władysława, Józefa i Jana Pietras vel Pietrasiewicz własnej — odbędzie się publiczna sprzedaż teje realności dnia 16 maja i dnia 20 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 11 przed połudn. w sali rozpraw, na pierwszym terminie za lub wyżej, na drugim także niżej ceny wywołania 1331 zł. 20 ct.  
 Wadyum wynosi 133 zł. 12 ct.  
 O stanie tabularnym można powziąć wiadomość z ksiąg gruntowych, akt oszacowania i szczegółowe warunki przejrzeć w registraturze.  
 C. k. Sąd krajowy.  
 Lwów, 23 lutego 1895.

**Doniesienia prywatne.**

**Prosięta Yorkshire**

z dużej, szybko rosnącej rasy  
 7 do 8 tygodniowe, są do nabycia w chlewni Zarszyn, poczta i stacya loco. 310

## Nie dla konkurencyi ale w imię prawdy

raczy Szanowna P. T. Publiczność we własnym interesie odróżnić prawdę od matactwa, obliczonego z pewnym cynizmem na obałamucenie Szan. P. T. Publiczności, której dobrą wiarę zamierza wyzyskać przewrotność nowoczesna, na blądzie oparta konkurencyja.

Od roku 1863 istnienia mej firmy aż nadto miała Szanowna P. T. Publiczność sposobności przekonać się o rzetelnem jej, w obec Niej, postępowaniu, a dowodem tego jest pozyskane zaufanie publiczne, jakim się moja firma pocieszała i dotąd pociesza i którego to zaufania za żadną cenę nie nadużyje. Jeżeli jednakże zabieram dziś głos publicznie, czynię to nie tyle w interesie swej firmy, ile raczej w interesie powagi rzetelnego kupiectwa krajowego, któremu od niejakiego czasu w środkach, gdy rozchodzi się jej o wyzysk dobrej wiary Szan. P. T. Publiczności, ku czemu wlasnie następuje się jej sposobność przy zbliżających się świętach Wielkonojcy.

W najnowszym cenniku towarów pierwszej jakości mego **Handlu towarów korzennych** (Halicka 23 we Lwowie) starałem się udowodnić przykładowo, względnie namacalnie, że pojawiające się w dziennikach tego rodzaju ogłoszenia, jak: „Tylko u mnie, lub tylko w moim handlu tak tanio“ są prostą błądą. Z otówkiem w ręku, przykładami wykazałem, jak n. p. **co do ceny kawy „Ceylon“** albo też **co do butelkowego piwa** (w oryginalnych butelkach korkowanych z firmą na korkach wypaloną) z browaru p. Kleina, lub wreszcie co do ceny **cukru**, że tańszy towar zawsze na koszt gatunku isć musi, czyli, że owa nibyto niższa cena jest naturalnym wynikiem niższej wartości gatunku towaru, pomimo to pojawiały się w dziennikach ogłoszenia, adresowane do: „Wielce Szanowna Publiczności“ prawie co o rzekomym zamiarze informowania Publiczności (w miarę jak tego stosunki handlowe wymagają) o spadaniu lub drożeniu towarów, ale ani słówkiem nie dotykają sprawy przemienne, w sposób wyż wskazany, przykładowo poruszanej. I w taki to sposób błaga nowoczesnej konkurencyi nierzetelnej poważa się wyprawiać listy korsarskie oblawy na łatwowierność w dobrej wierze działającej Publiczności, do czego nie są ukwalifikowane tego rodzaju jak moja, firmy rzetelnego kupiectwa krajowego.

To też w imię prawdy i powagi rzetelnego kupiectwa krajowego raczy Szanowna P. T. Publiczność odróżnić cynizm i błąd tegeozesnej konkurencyi nierzetelnej od rzetelnego postępowania kupieckiego i wlasnie tymi względami powodowany mam zaszczyt i nadal polecić się dotychczasowym taskawym względem Szanownej P. T. Publiczności, kreślę się z głębokim szacunkiem

**Karol Bałaban.**

## Wielce Szanowna Publiczności?

Chcę Wielce Szanowną P. T. Publiczność każdorazowo poinformować o cenach towarów konsumcyjnych a szczególnie przed świętecznym zakupem takowych, postanowiłem każdego raz u miarę jak tego stosunki handlowe wymagają, tj. w chwili, kiedy towary spadają w cenach, lub drożeją, podawać to do wiadomości szerokim warstwom społeczeństwa za pomocą dzienników, by tym sposobem ochronić i niezamierzony od nierzetelnego wyzysku i strat niepotrzebnych z tego Szanowna P. T. Publiczności o ile nabraniem przekonania była zawsze zadowolona i dała mi dowody swego uznania za to, z drugiej jednak strony jak było można łatwo przewidzieć tj. ze strony konkurencyi, poezęło się z tego powodu objawiać wielkie niezadowolenie, a chcąc osłabić uczciwe zaufanie jakie handel mój dotychczas pozyskał, poezęła konkurencyja lamentować i rozmaite sofistyczne wywoły Publiczności przedkładać, na nie nie zważając, aby tylko choć w taki sposób swoją sytuację podreperować.

Mam jednak nadzieję, że Szanowna Publiczność, która miała sposobność przekonać się o dobroci i jakości moich towarów jako też o cenach tychże, zrozumie to postępowanie, to też spodziewam się, że tak jak dotychczas swoimi względami zaszczycać mię raczy. Mojem staraniem będzie by tak jak przedtem nie zważając na lichą konkurencyję, każdorazowo informować Szan. Publiczność o gatunkach i najniższych cenach mojego handlu, które sprowadzam z pierwszorzędnych źródeł i za gotówkę co daje mi możność takowe jak najtaniej sprzedawać, jak poniżej mały wyciąg z mego cennika podaje.

1 kl. cukru w głowie	zł. —30	1 kl. malagi	1.80
1 kl. „ częściowo	„ —31	1 kl. orzechów tureckich	„ —40
1 kl. „ w kost. i macze	„ —32	1 kl. „ łuszczonej	„ —80
1 kl. migdałów sultańskich wybornych	„ 1.12	1 kl. „ włoskich	1.00
1 kl. „ bardzo ładnych	„ —84	1 kl. fig sultańskich	„ —68
1 kl. daktyli marokańskich	„ 1.0	1 kl. fig wiankowych	„ —28
1 kl. „ aleksandryjskich	„ —63	1 kl. cykady dużej	„ 1.50
1 kl. „ kalafat	„ —64	1 kl. arancej drobnej	„ 1.12
1 kl. rodzynek sultańskich et. 53 i	„ —64	1 kl. powideł węgierskich	„ —30
1 kl. rodzynek eleme dużych	„ —72	1 Dkrg. wanili	„ —60
1 kl. „ czarnych	„ —48	Mąka świeżozmieszana, najprzedniejsza kilo	„ —16

Ceny powyższe odnoszą się do wybornej jakości towarów nie mogą isć w porównaniu z podobnymi cenami towarów gorszych gatunków albo nieświeżych. Utrzymuję także na składzie różne gatunki tylko naturalnych win, wyborny rum bremski, herbatę, wódki zagraniczne i krajowe oraz bardzo dobry koniak francuski, po zł. 3.—, 3.50, 4.—, 4.50, 5.— i 6.— za butelkę.

Licę na życzliwość moich Szanownych odbiorców i kreślę się z pełnym szacunkiem

**LEONARD SOLECKI**  
 Lwów, ul. Batorego l. 2. 437



# Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika 1. 2

na zbliżające się święta Wielkanocne poleca  
specjalny skład i ogromny wybór książek do nabo-  
żeństwa dla różnych stanów i wieku.



Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.  
**„MARYA”**  
zakład artystyczno-fotograficzny  
przy ulicy Fredry 1. 7  
został znacznie powiększony.

**Nowa sala do zdjęć portretowych.**  
Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.  
Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.  
Zakład wykonywa wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiaty na szkło, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.  
Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem  
dwa centy.

**Kapelusze i cylindry** w wielkim wyborze własnego wyrobu, oraz z fabryki **Pa-biga i Plessa** w Wiedniu, jakoteż angielskie prawdziwe poleca **Antoni Kafka** przedtem (A. Koźłouzek) fabryka kapeluszy i cylindrów. Lwów, Rynek 29, ul. Teatralna 12, przechodnia kamienica Andriolego. 444

**Kamienica** pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość u dr. Zygmunta Lisiewicza, Lwów, ul. Akademicka 1. 8. 450

**Ostrzeżenie.** Ostrzegam, aby od dzisiaj nie przyjmowano żadnych weksli z moim podpisem, w przeciwnym razie będą one zaskarżone jako nieważne. **Władysław Janikowski.** 456

**Prababkę** wódkę starą żytnią po zł. 1 za dużą fiaskę. **Konjak** tokajski po zł. 1.50 za dużą fiaskę, poleca handel **Jana Bodnara,** Lwów, Akademicka 22. 425

**Z powodu** przelotności handlu **zupelna** **wysprzedają** **niżej cen fabrycznych** wszystkich artykułów znajdujących się w handlu drobiazgowym **Edwarda Schillinga,** we Lwowie, ulica Halicka 1. 16. 402

**Za nadesłaniem** w markach 30 ct. wysyłamy **franko 10 kolorów farb na pisanki** (ilość wystarczająca na 100 jaj) **Włodek & Krajewski** skład farb, Lwów, Hetmańska 5. 367

**Swieczniki** do gazowego i elektrycznego oświetlenia utrzymuje na składzie **Hamel i Feigl,** Lwów, ul. Sykstuska 6. 150

**TUTKI**  
odznaczone  
medalami  
**S.W. NIEMOJOWSKIEGO**  
są do nabycia  
we wszystkich  
handlisch  
i trafikach.

**F. SPORY**, słynne na całym świecie z **Klattau** odznaczone w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerp i t. d. **najwyższymi nagrodami** — 10 sztuk w 10 gatunkach 3 zł., 20 sztuk w 20 gatunkach 5 zł. 50 ct. 50 sztuk w 50 gatunkach 13 zł. 100 sztuk w 100 gatunkach 25 zł. — Bez nazw i opisu barw o 50 pr. taniej. **Ogrodowe goździki** (gra kolorów śliczna) same pełne 10 sztuk 1 zł., 100 sztuk 9 zł. **Remontanty goździki** 10 sztuk 4 zł., 50 sztuk 16 zł., 100 sztuk 30 zł. **poleca — a ceniki darmo wysyła** **Fr. SPORA** ogrodnictwo wywozowe, uprawa goździków en gross, Klattau-Czechy. 384

## Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie.

454

Dwudzieste ósme zwyczajne

## Ogólne Zebranie

Akcyonariuszy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu odbędzie się w sobotę dnia 27 kwietnia 1895 o godzinie 5 po południu w lokalu Banku pod l. 25 w Rynku głównym w Krakowie.

### Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie posiedzenia.
  2. Sprawozdanie zarządu z czynności za rok 1894.
  3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej co do sprawdzenia rachunków za rok 1894.
  4. Zatwierdzenie bilansu i zamknięcia rachunków za rok 1894, oraz powzięcie uchwały co do sposobu użycia osiągniętego czystego zysku.
  5. Wybór do Rady zawiadowczej.
  6. Wybór komitetu rewizyjnego.
  7. Wnioski Rady zawiadowczej.
- Każdy z 5 akcyj nowej emisji lub 50 emisji dawnej z dnia 25 czerwca 1881 daje jeden głos.

Celem głosowania na ogólnym zebraniu akcje składane być mają od daty niniejszego ogłoszenia do włącznie 13 kwietnia 1895 w kasie Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w godzinach urzędowych.

Na karcie wstępu wyrażoną będzie ilość głosów, jaką posiada osoba mająca wstęp na ogólne zebranie.

Kraków, dnia 30 marca 1895.

Zarząd.

(Przedruk nie będzie płacony)

Z drukarni Wł. Łosińskiego ul. Czarneckiego 1. 12. dom Wernera

Zarządca Wł. J. Weber

Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich

## Główny skład herbaty chińsko-rosyjskiej

ze zbioru pierwszego t. j. majowego z nadzwyczajnym smakiem i aromatem, w szczególności polecenia: **gołne herbaty czarne**, „Imperial Congo” jak również kombinacje czarnych herbat z domieszką kwiatu

1/2 kilo Familijnej	2.30
„ „ Cesarskiej z kwiatem	3 —
„ „ Ningh f Congo	4. —
„ „ Karawanowej	4. —
„ „ Imperial Congo	4.80

Również polecam okruszki z najlepszych herbat 1/2 kilo po 1.40 i 1.80

Rum J. majka najprzedz.	fiaskka	2. —
Rum „ bardzo dobry	„	1.70
Rum Cuba „ bardzo dobry	„	1.40
Rum „ dobry	„	1. —
Arac de „ Goa, Mandarin białe	„	2. —

poleca 452

**Władysław Bażant**  
Lwów, ul. Halicka 1. 3.

## Nowy uniform

urzędnika sądowego do sprzedania zaraz za połowę ceny. Kraków, Grodzka 1. 62 drzwi 2, parter. 430

## Najnowsze PARASOLKI

otrzymał w wielkim wyborze i poleca najtaniej 373

**Mikołaj Ludwig**  
Lwów, ul. Halicka 14.

## Kompletne wyprawy

od najskromniejszych do najbogatszych, w zakresie pościeli i bielizny **własnego wyrobu** kolder, materacy, poduszek, sienników, wkładek sprężynowych, prześcieradeł, poszewek i t. d.

Komisowy skład  
płócien i stołowej bielizny,  
sziffony i szirtingi  
poleca najtaniej magazyn  
**J. Drexlera i Synów**  
we Lwowie, plac Kapitulny L. 2.  
Cenniki i próbki do żądania. 199

## Nowe gatunki kartofli do sadzenia.

Z 106 gatunków kartofli na różnej ziemi w skarbie Lubyca królewska wysadzonych w naszym klimacie następujące się udały: 1) jako wczesne kartofle stołowe ulepszone sześciotygodniowe kartofle, niebieskie sześciotygodniowe kartofle „Królowa maju”, „Early rose”, 2) jako średnio wczesne kartofle dłużej trwające delikatne stołowe kartofle: „Złoty róż”, „Diamant”, „Edelweiss”, „Magnum bonum”, „Sehnee flocke” 3) jako późne, znakomity gatunek stołowy i gospodarski: „Juwel” Powyższe gatunki są do sprzedania od 1/2—5 kilowych paczek po 70 ct. z opakowaniem, 50 kilowe pakiety po 5 zł., 100 kilowe pakiety po 8 zł. Następne gatunki są do sprzedania po 1/2 do 5 m. ct. po 3 zł. — od 5 do 50 m. ct. po 2-70 — nad 50 m. ct. po 250 zł. za m. ct., staćca **Lubyca królewska**: „Złoty róż”, dojrzewające z początkiem września doskonałe kartofle do gorzelni i do jedzenia, mają wielką przyszłość „Reichskanzler” dojrzewają w połowie października, nader mączne i wydatne, „Erste vom Frönsdorf”, „Grosser Kurfürst”, „Blaue Riesen” wszystkie nader wydatne i dla twardego gruntu. 419

## Piece kręgowe

do wypalania wapna  
najnowszej i najlepszej konstrukcji

**Ernst Hotop**

Berlin W.

Kurfürstenstrasse 122.

Wapienniki

Maszyny do wapienników  
w znakomitem wykonaniu.

## Rok założenia 1855.

**TADEUSZ MIŁASZEWSKI**

zegarmistrz

Lwów, ul. Akademicka 1. 3

poleca swój 372

skład zegarków  
kieszonkowych, sto-  
łowych, ściennych,  
schwarzwaldzkich  
i podróżnych.

Każda sprzedaż i na-  
prawa pod gwarancją.



## Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poleca jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

## Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 363

Nadszedł wielki wybór  
płócien, chiflonów, stołowej bielizny, towarów  
pończoszkowych i gotowej bielizny

także najnowszych

krawatek, kołnierzyków i manszet

Skład fabryczny bielizny prof. dr. Jaegera.

Towar doborowy. Ceny stałe — poleca

**F. S. BARDASZ we Lwowie,**

vis-a-vis Kościoła katedralnego ul. Teatralna 1. 9.

Dla uniknięcia fałszerstw  
wymagać zaparowania jak obok na  
każdym pudełku

**PAPIER WLINSI**  
NIEOMYLNÝ SRODEK  
dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACJI PIERSIOWYCH, CHOROBU GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN I Co, 31, ulica Sakwany.

We LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Ehrbara. 46

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

krupuje i sprzedaje

**wszystkie papiery wartościowe i monety**

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- |                                                  |                                       |
|--------------------------------------------------|---------------------------------------|
| 4 1/2 pre. listy hipoteczne.                     | 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.    |
| 5 pre. listy hipoteczne premii.                  | 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską    |
| 5 pre. listy hipoteczne bez premii.              | koronową.                             |
| 4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. | 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską    |
| 4 1/2 pre. Banku krajowego.                      | 5 pre. pożyczkę prop. bukowińską      |
| 4 pre. listy zast. Banku krajowego.              | 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei |
| 5 pre. obligacje komunalne Banku krajowego.      | państwowej                            |
|                                                  | 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.      |
|                                                  | 4 pre. węg. obligacje indemniz.       |

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,  
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamieszane jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.  
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6